Nr 149. Dnia 1 czerwca. Poniedziałek. Dnia 20 maja (1 czerwca) 1885 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIATY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Fortunata i Prok. M.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 47	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 59 w.	Piątek: Bonifacego B. i Walerji M.
Wtorek: Blandyny Panny M.	Zachód „ 8 „ 9	Zachód „ 6 „ 11 r.	Sobota: Norberta Biskupa.
Środa: Erazma B. i Klotyldy Król.	Długość dnia godzin 16 minut 22.	Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 2	Niedziela: Roberta Opata.
Czwartek: Boże Ciało. Optata B.	Przybyło „ 8 „ 44	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 13° R	Poniedziałek: Maksymina i Moderata.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Światopełka, jutro Ratysława bł.

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 7 wieczorem.)

Teatra: Teatr Wielki: jutro „Rigoletto" (występ panny Elly Russel);—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Gęsi i gąski"; jutro „Bilecik miłosny", „Uwięziona" i „Inżenierowie jadą!";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Giroflé-Girofla"; jutro „Pasterka". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) o godzinie 10-ej zrana odprawioną będzie przed ołtarzem św. Antoniego wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją.

— W czwartek przypada święto Bożego Ciała, jedna z najświętszych uroczystości kościoła, obchodzona przez całą oktawę.

Przegląd polityczny.

W drugim dniu wyborów do przedlitawskiej rady państwa stawały przy urnie wyborczej gminy wiejskie wyższej Austrji, Krainy, Tyrolu i kraju Przedarulańskiego. W gminach tych wybór posłów klerykalnych lub narodowo-słoweńskich należy do tradycji. I teraz przeto w górnej Austrji wybrano siedmiu klerykałów, w Krainie hr. Hohenwartha, słynnego przewódcę prawicy zachowawczo-autonomicznej, tudzież czterech słoweńców Kljuna, Obrezę, Pfeifra i Hrena; w Tyrolu wybrano siedmiu klerykałów i narodowca włoskiego Lorenzoniego, w Vorarlbergu dwóch klerykałów.

W trzecim z kolei dniu wyborów głosowały gminy wiejskie Bukowiny, Gorycji, Istrji, — tudzież pierwszy okręg wyborczy w Tryeście. Pierwszą tutaj zannaczyć należy klęskę istotną stronnictwa centralistycznego. Jeden z najprzedniejszych przewódców niemieckiego centralizmu, dr Tomaszczuk, w okręgu czerniowieckim zepchnięty został przez narodowo-zachowawczego bukowińczyka Jana Łupuła. Zwyciężyła przeto myśl samorządu prowincjonalnego i umiarkowany konserwatyzm. W okręgu bukowińskim Radowce zwyciężył minister handlu baron Pino, w Wiśnicy p. Zotta, należący do tegoż samego obozu narodowo-zachowawczego, co p. Łupuł. W Istrji i Gorycji wyszli z urny wyborczej ciż sami kandydaci narodowo-klerykalni, co dotychczas; w Gorycji słoweniec Tonkli i klerykał Valussi, w Istrji włoch Parenzi i chorwat Vitezich. W Trjeście wybrany został włoch Luzatto.

W Berlinie zajęto się żywo uzbrojeniem eskadry, która udaje się na wody wschodnio-afrykańskie, celem ukarania sułtana Zanzibaru za jego zaczepno-wrogie zachowanie się nietylko wobec nowych nabytków niemieckiego *Colonial-Vereinu*, ale nawet przeciw granicom wschodnim Konga. Ztąd powstała pogłoska, że eskadra niemiecka rozpocznie akcję przeciw Zanzibarowi także w imieniu Konga. Z Berlina zaprzeczają tej hipotezie. Nie jest ona wszelako nieprawdopodobną. Król Leopold belgijski pragnął gorąco, aby rząd niemiecki objął protektorat nad Zanzibarem, przez co afrykańskie terytorja niemieckie, sięgające dotąd na wschodzie tylko do Usagara, rozciągnęłyby aż do wschodnich wybrzeży jeziora Tanganyika, czyli zetknęłyby się z tej strony z granicą wschodnią Konga. W takim tylko razie młode „wolne państwo" mogłoby czuć się istotnie bezpiecznem od strony dzikich plemion wschodnio-afrykańskich, osiadłych na wschodzie i północo-wschodzie Konga.

Obecnie naczelnik sił zbrojnych sułtana Zanzibaru, Tipon Tib, pustoszy wschodnie obszary świeżo utworzonego państwa, a król Leopold belgijski, nowy władca tegoż, przychodzi do przekonania, że będzie potrzeba uzbroić pewne punkta strategiczne Konga i urządzić flotylę na rzece, jeżeli młoda ta organizacja nie ma się rychło rozprzęgnąć. Zanim to nastąpi, admirał niemiecki Knorr będzie starał się przykładnie ukarać sułtana wschodnio-afrykańskiego. Eskadra jego składać się ma z pancerników: „Prinz Adalbert", „Stosch", „Bismark" i „Elisabeth", liczących 44 dział na pokładzie i załogę 1,200 ludzi. Parowce „Adler" i „Ehrenfels" zabrały w Wilhelmshafen żywność dla wyprawy i 40,000 centnarów węgla.

Z Konstantynopola donoszą, że nowy poseł angielski nad Bosforem, sir William White, oznajmił urzędownie W. Porcie zamiar rządu angielskiego stanowczego zaniechania dalszej wyprawy do Sudanu i opuszczenia Suakimu. Do Berlina telegrafują z Londynu, jakoby W. Porta odpowiedziała oświadczeniem, iż Suakimu nie zajmie. Trudno nam uwierzyć w prawdziwość tego doniesienia: wątpimy, ażeby sułtan, który wiele złożył dowodów, że pragnąłby gorąco wskrzesić aureolę władzy tureckiej w Afryce, zrzekał się jedynej może ku temu sposobności, która oddaje mu częściowo przynajmniej wpływ na Egipt, Sudan i morze Czerwone.

W Rzymie zapewniają, że Stolica Apostolska zgodziła się na obsadzenie katedry arcybiskupiej w Kolonji, zanim jeszcze rokowania w sprawie djecezji gnieźnieńsko-poznańskiej zostaną ukończone. Dotąd traktowano obie te sprawy sporne w sposób równoległy. Wkrótce przeto spodziewać się należy dezycji obecnego arcybiskupa kolońskiego Melchersa a zamianowania w jego miejsce biskupa warmijskiego, Krementza. Co do Poznania i Gniezna porozumienie dotąd nie nastąpiło: rząd pruski upiera, się przy proboszczu berlińskim Assmanie, który, jako szlązak, włada po troszę językiem polskim. Stolica Apostolska żywi przekonanie, że godność arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego może być powierzoną tylko w ręce polaka.

Korespondent do *Politische Correspondenz* z Kairu donosi, że postanowienie Anglji odwołania wojsk swoich z nad Nilu, sprawiło tam jaknajgorsze wrażenie. W korespondencji tej czytamy:

„Gdyby anglicy nie byli prasie krajowej odebrali wszelkiej swobody słowa, w takim razie byliby się obecnie dowiedzieli, jak w Egipcie oceniają ten, przewidywany wprawdzie, ale smutny odwrót. Mówią tu, że naród, który rozciągał swą władzę nad morzami całego świata, stracić musiał obecnie ostatki rozumu stanu, jeżeli nie widzi, jaki zadaje cios urokowi swej potęgi ostatnim krokiem. Lord Wolseley zapewniał jeszcze nienawno egipskich wojowników, którzy pozostali z pod komendy Gordona baszy, że Anglja nie porzuci planu odebrania Chartumu, choćby wojska angielskie miały 100 lat jeszcze pozostać w pustyni. To pewna, że sławny jenerał angielski mógł to wyrzec w dobrej wierze, ale nie przewidywał zapewne, że słowa te pochwycone zostaną z tak wielką wiarą przez cały świat wschodni. Jeżeli obecnie lord Hartington usiłował w parlamencie osłabić wrażenie owych słów wzmianką, że jenerał zrobił to przyrzeczenie w toku pogadanki, a nie w proklamacji urzędowej, nie zmienia to by-

---

13)

TANIE TABAKIERKI.

OBRAZEK Z NAJBLIŻSZEJ PRZESZŁOŚCI

przez

autora „Kłopotów starego komendanta".

(Dalszy ciąg.)

Nie zdając sobie sprawy z uczuć moich względem Jadwisi, wiedziałem tylko to, że było mi z nią dobrze i że każdego wieczora, wracając do swego mieszkania, myślałem o tem, jak i kiedy jutro ją zobaczę, co będziemy czytali na głos, o czem rozmawiali i co robili. Idąc za ówczesnym zwyczajem, przepisywałem dla Jadwisi wiersze różne, które tylko w rękopismach rozchodziły się między ludźmi, i pamiętam, nieraz do północy ślęczałem, po prostu rysując literę koło litery, aby to pismo miało podobieństwo do sztychu.

Nie umiem powiedzieć, czy ciotka widziała i oceniała wzajemny ten stosunek między nami, czy mu tajemnie sprzyjała, lub chciała tylko sprytnie wyzyskać go na swoje usługi, dość, że nie przeszkadzała wcale naszym zajęciom, choć nieraz karciła surowo Jadwisię, jeżeli w zbytecznej poufałości pozwoliła sobie na jakiś wybryk, nie bardzo dla panienki właściwy. Inaczej na to zapatrywała się moja matka, gdy przyjechawszy na święta Bożego Narodzenia do domu, w bardzo naiwny i otwarty sposób opowiadałem jej o całem zajęciu naszem w domu ciotki Zuzanny.

— A cóż to za jedna ta Jadwisia?—zapytała mię, patrząc bystro w oczy.

— Śliczna i wesoła panienka, siostrzenica kanonika.

— Młoda, czy starsza?

— Szesnaście lat, ale to mówię mamie anioł. Oczy ma szafirowe i takie rzęsy długie, niby frendzla jedwabna... przytem...

— Nie ciekawa jestem, co ona ma przytem. A ten ksiądz kanonik, to co?

— Bardzo przyjemny, szczery, dobry i uczony, chociaż z chłopskiego stanu pochodzi.

— Z chłopskiego? — przerywa z pewnem skrzywieniem.

— Syn górala z Galicji i wie mama, nie wstydzi się tego, owszem opowiada, jak będąc małym pasał bydło... dlatego mam szacunek wielki dla niego.

— Dosyć, dosyć—rzecze zamyślona—nie mam się czem zachwycać. Szczególna rzecz, iż ciotka podobne sobie towarzystwo dobrała.

Po tej rozmowie, uważałem, iż cały ten stosunek mój z Jadwisią mocno się jej nie podobał i że musiała to wszystko opowiedzieć ojcu, skoro parę razy również mnie rozpytywał o kanonika, jego siostrzenicę, a przytem tak badawczo zaglądał mi w oczy, iż czułem, jak rumieniec twarz mi oblewa...

Rodzice moi, a szczególniej matka, hołdowała jeszcze zasadom tradycji szlacheckich i dbała wielce o prozapję familijną. Dobra była, cnotliwa i miłosierna kobieta, ale zawsze nie szlachcic nie był takim człowiekiem jak my. Mogła go szanować, podziwiać, a nawet i lubić, ale na wiązanie się familijne z tego rodzaju osobami, nigdyby się nie zgodziła. Pomimo to nie czyniła mi żadnych uwag, ani zakazów, tylko ojciec przed samym wyjazdem, rzucił parę słów ostrzeżenia.

— Spodziewam się, Jacku, że w stosunkach z gośćmi Zuzanny, zachowasz się tak, jak na syna szlacheckiego przystoi. Grzeczność i uprzejmość każdemu uczciwemu człowiekowi oddaj, cnotę uszanuj, ale dalszych poufałości i jakichbądź zobowiązań unikaj, jeżeli nie chcesz nas zmartwić.

Niebardzo ja zrozumiałem wtedy, o co to chodzi i do czego miała się stosować dyplomatyczna przemowa ojca, lecz okoliczność ta właśnie nasunęła mi myśl, która być może, nie tak prędko sama przyszłaby do głowy. Oto: „czy ja bym się nie mógł ożenić z Jadwisią".

Siedziałem na bryczce, otulony futrem, bo mróz był siarczysty, a jednak przypominam sobie, że wtedy zrobiło mi się nagle gorąco, a serce zaczęło bić jak młotem... „Losy zostały rzucone". Z przyćmionych i mglistych blasków zorzy przed świtaniem, wyskoczyło na arenę życia mego słońce, którego promienie oblały naraz całe jestestwo. Nie mogłem się zorjentować na razie wśród haosu nowych myśli, ale czułem, że ogarniają mię całego i wstrząsają całym budynkiem dotychczasowych marzeń.

I myśli te i rojenia, przycierając coraz wyraźniej-

najmniej stanu rzeczy, gdyż lord zapewne sam wie o tem, że rozpraw parlamentarnych nie czytają na pustyni Bajudy, na płaskowzgórzach Arabji, nad Nilem albo Tygrem. Rzecz to wprawdzie łatwa do pojęcia, że Anglja pragnie uratować część najlepszych wojsk swoich, które w ogólnej liczbie 27,000 rozrzucone w załogach, są prawie dziesiątkowane chorobami, ale z drugiej strony niemniej odwrót ten pozostanie w oczach ludności Egiptu ucieczką. W tutejszych angielskich kołach wojskowych postanowiono przesłać przedstawienie rządowi angielskiemu, ażeby na razie pozostawił załogi przynajmniej w prowincji Dongoli."

Br. Z.

Wiktor Hugo.

Paryż d. 29 go maja.

Dzisiejsze dzienniki poranne podają wiadomość ostatecznie przyjętą, według której orszak pogrzebowy przejdzie przez pola Elizejskie, przez plac de la Concorde i most tegoż nazwiska, kierując się następnie przez bulwar Saint Germain, Saint Michel i ulicę Soufflat do Panteonu.

Na czele orszaku będzie postępował szwadron gwardji republikańskiej, jenerał-komendant miasta z całym swym sztabem, pułk kirasjerów, muzyka z instrumentami pokrytemi krepą czarną, wozy z wieńcami w otoczeniu dziatwy szkół męskich i żeńskich, komisarze, trembacze, muzyka gwardji republikańskiej, deputacja miasta Besançon, stowarzyszenie artystów i autorów dramatycznych oraz delegaci teatrów narodowych i prywatnych, stowarzyszenie literatów, karawan, na którym będą złożone zwłoki Wiktora Hugo, rodzina i przyjaciele, rząd oraz deputowani i senatorowie, muzyka, zaproszeni przez rodzinę poety, prasa francuska i cudzoziemska, władze wojskowe, muzyki stowarzyszeń prywatnych, stowarzyszenia, grupy, deputacje. Po za tem wszystkiem będzie postępowała armja Paryża, pochód zaś zamykać będzie pułk gwardji republikańskiej.

Program powyższy został urzędowo ogłoszony, natomiast dzień pogrzebu dotąd ściśle nie jest wiadomym.

Do dnia wczorajszego zapisało się do pięciuset delegacyj, które przyjmą udział w orszaku pogrzebowym. W tej liczbie będzie reprezentowanych kilka stowarzyszeń polskich.

Matin w formie depeszy podaje wiadomość, iż czesi wysyłają specjalną delegację na pogrzeb Wiktora Hugo, na czele której staje jeden z członków koła artystycznego w Pradze. Wiele innych narodowości będzie miało reprezentantów, umyślnie w tym celu przybyłych.

Nad trumną poety pod *Arc de triomphe* przemawiać będzie w imieniu rządu minister Goblet, pocem wygłoszą mowy każdy od imienia swej korporacji, prezydenci senatu, izby deputowanych, rady municypalnej Paryża oraz członek akademji francuskiej Emil Augier.

W Panteonie zabierze głos nad trumną pan Madier de Montjau, tłumacząc wypadki 2-go grudnia. Mer z Besançon wyrazi uczucia mieszkańców rodzinnego miasta Wiktora Hugo. Na zakończenie będą przemawiali przestawiciele i stowarzyszenia literatów, artystów dramatycznych; wreszcie przełożony komedji francuskiej wyjaśni wpływ Wiktora Hugo na teatr narodowy francuski.

Mieszkańcy ulic, któremi będzie przechodził orszak pogrzebowy, niezmiernie z tego są uradowani. Dzisiaj żądają oni za wynajęcia okna na piątem piętrze od 250 do 500 fr., wówczas gdy balkon na niższem piętrze ceniony jest na tysiące franków! W istocie pogrzeb Wiktora Hugo zapowiada się imponująco. Każdy radby widzieć na własne oczy obchód. Niezmierna liczba cudzoziemców, jaka zwykle o tej porze roku przebywa w Paryżu, została znacznie zwiększoną przez anglików, przybyłych na pogrzeb wielkiego poety jedynie w celu oglądania tej uroczystości. Wskutek tego konkurencja przy wynajęciu okien jest bardzo znaczną, z czego każdy rad skorzystać. Za miejsca na dachu żądają po 20 fr. od osoby.

Szczegółową relację o pogrzebie nadeszlemy w swoim czasie.

W. J. St.

Tydzień wystawy w Radomiu.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Radom d. 31-go maja.

Wystawa radomska ostatecznie urządzona została w sobotę wieczorem. Wczoraj też publiczność tutejsza doznała pierwszych wrażeń wystawowych. O godzinie 8-ej otwarto nowy, prowizoryczny teatr letni „Domem otwartym" Bałuckiego, o 8-ej zaczęły funkcjonować telefony, a o 9-ej dwie lampy elektryczne oświetliły główną aleję parku, sięgając swym blaskiem odległych pawilonów nad Mleczną.

Teatr letni powstał staraniem spółki udziałowej, złożonej z grona 40-tu osób, a powstał równie szybko, jak całe przedsięwzięcie wystawowe. Wysokość udziału określona na rs. 10, z trupą zaś artystów zawarto kontrakt, według którego teatr płaci spółce 10% dochodu w razie, jeśli dochód wynosi 50 do 100 rs. i 25%, gdy podnosi się od 100 rs. wyżej.

Jak przystało na radomian, udziały rozebrane chętnie, wczorajsze zaś przedstawienie każe się spodziewać, iż teatr letni będzie miał zapewnione powodzenie. Byleby tylko artyści z swojej strony dołożyli starań, kompletując personel i urozmaicając repertuar...

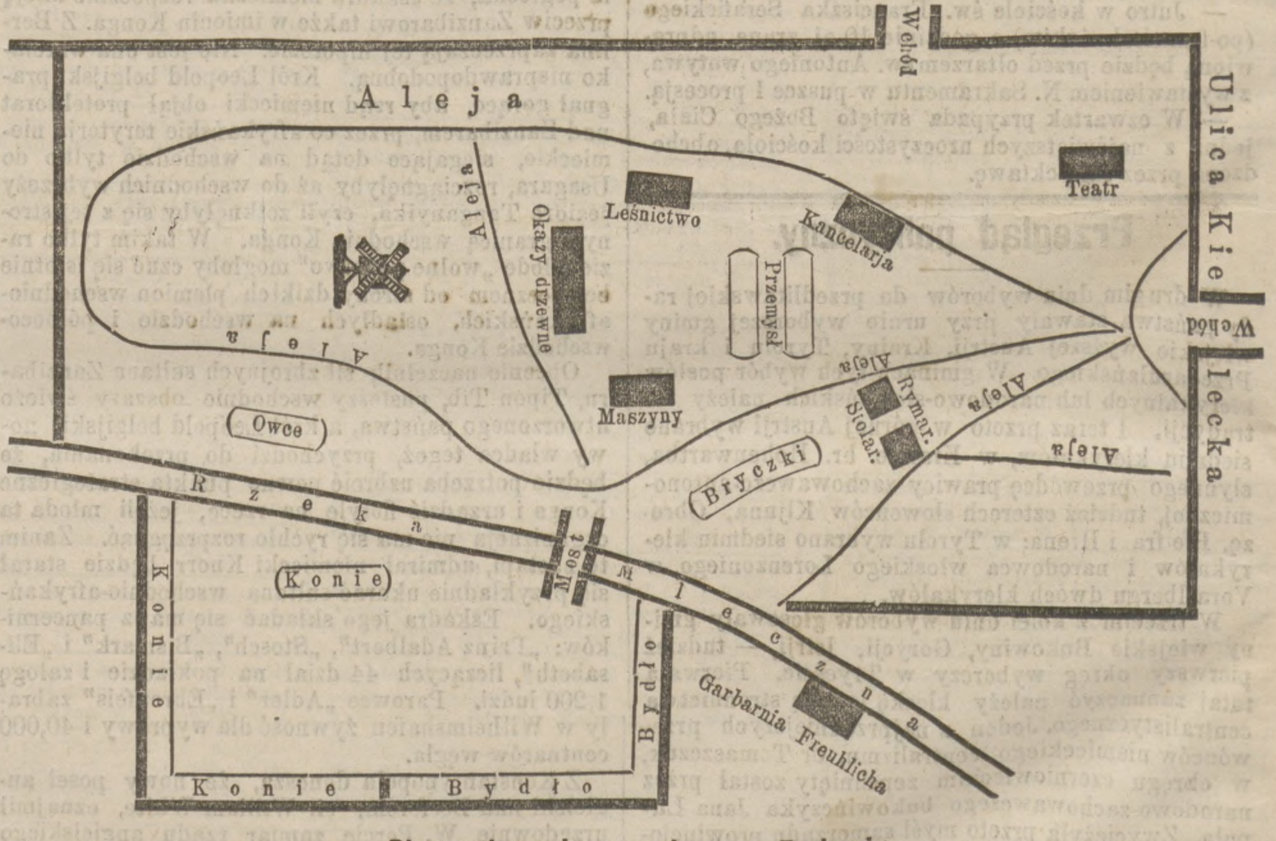
Otwarcie urzędowe wystawy nastąpiło w dniu dzisiejszym o godzinie 1-ej z południa.

Wszyscy członkowie komitetu wraz z zaproszonymi na uroczystość gośmi i gubernatorem radomskim na czele, w oznaczonej godzinie ruszyli na most na Mlecznej. Tu gubernator przeciął wstęgę, zamykającą wejście do pawilonów, a orkiestra zagrała marsza.

Chwilę otwarcia wystawy odfotografował miejscowy fotograf p. Grodzicki.

Przybyły umyślnie z Warszawy Pillati zdjął kilka bardziej charakterystycznych szkiców.

Dla publiczności wystawę otwarto o godzinie $1^1/_2$. Cały Radom śpieszy do parku. Po rannym deszczu



Plan sytuacyjny wystawy w Radomiu.

---

sze i więcej określone formy, towarzyszyły mi w całej podróży, odebrały sen w domu, a na drugi dzień, przy pierwszem spotkaniu z Jadwisią ośmieliły jak studenta przy egzaminie. Biegłem tam z intencją zaspokojenia rozkoszy własnego serca, a tymczasem wszelkie z jej strony oznaki szczerej radości rozbudzały we mnie dąsy, niewiadomo za co i dlaczego... Naturalnie, że zasępienie się i pewien wyraz smutku, wywołany w ten sposób na twarzy dziewczęcia, znowu mię drażniły. Co ja chciałem od niej, za co się dąsałem, dalibóg sam nie wiem, dość, że zirytowany, rozdrażniony, pełen żalu opuściłem dom ciotki daleko wcześniej niż zwykle, a wróciwszy do siebie płakałem całą noc, tak samo niewiadomo za co i po co. Gdym najgoręcej czuł, gdym ubóstwianą w duszy mej dziewczynę chciał myślą zadusić w uściskach,—coś jednocześnie odpychało mię i kazało jej złośliwością dokuczać. I proszę was czytelnicy, raczcie tu zrozumieć dziwaczną naturę ludzką, i usprawiedliwić kaprysy serca...

Dopiero w parę dni, gdy wszystko to przetrawiło się i wyklarowało we mnie, zacząłem się obwiniać o najczarniejszą niewdzięczność wobec tej niewinnej duszy. Spokój wracał i dawna zażyłość, chociaż więcej nieśmiała i ceremonjalna niż przedtem, uregulowywała nasze stosunki. Ustały tylko sprzeczki, oboje staliśmy się bardziej poważni i zamyśleni, a swoją drogą było nam dobrze. Zamiast dziennych pustot i swawoli, rozmowy miały teraz barwę więcej marzycielską i sentymentalną. Jadwisia wzdychała, często spoglądając na gwiazdy i przeczuwała, że niedługo pożyje na świecie, mnie znowu napadała myśl szalonej rozpaczy, dla zabicia której brała ochota rzucić się gdzieś w wir walki, iść ze sztandarem w jednej, a ze szablą w drugiej ręce na armaty, tak coś na podobieństwo Napoleona pod Arcole. Chciałem być bohaterem i jako taki zginąć na polu chwały.

Otóż tak stały sprawy między nami, gdy zbliżał się dzień św. Grzegorza, dzień imienin kanonika, który w gronie jego przyjaciół zawsze był solennie obchodzonym. Ciotka, zwykle wypiekała na tę uroczystość różne ciasta i posyłała mu więcej kosztowne upominki, a teraz jak na złość dostała kataru i musiała położyć się do łóżka, więc też nudziła i zczędziła, że trudno było z nią wytrzymać.

— Słuchaj synku — mówi raz do mnie — musisz mi kupić tabakierkę jaką bardzo ładną, dla księdza kanonika. Uważasz synku tak trzeba kierować, żeby to było efektowne i piękne, a nie drogie, bo mnie na drogi sprawunek nie stać. Pochuchdźno tam po mieście i poszukaj. Tu już na tandetę nie można, ale trzeba iść do sklepów chrześcijańskich, czy do jubilerów... a może znajdziesz coś nowego i oryginalnego, bo ty masz dobry gust synku. Chodziłem tedy, zdawałem relacje, podawałem ceny, ale te były zawysokie. Szukaj jeszcze coś tańszego, tak za dwadzieścia złotych najwyżej... pamiętaj Jacek najwyżej, to jest, że staraj się taniej.

Ciotka powiedziała, że mam gust, a ja chciałem udowodnić, że tak jest, chociaż wiedziałem i to, że dobry gust kosztuje. Szukałem tedy i znalazłem w świeżo odebranych przez kupca nowościach z Paryża. Były to tabakierki oryginalne z muszli, w kształcie jaja, koloru tygrysiej skóry bronzowo centkowane. W miejscu, gdzie brzegi muszli zaginają się do wewnątrz, osadzoną była na zawiaskach w srebro, pokrywka także z muszli, misternie się zamykająca. Cacko to, podówczas nowość pełna oryginalności, nadzwyczaj mi się podobało, więc nie zasięgając już dalszej informacji ciotki kupiłem, zapłaciwszy okrągłe złotych polskich trzydzieści. W drodze dopiero, biegnąc do jej mieszkania, przypomniałem sobie, że ciotka nie chce droższego sprawunku nad dwadzieścia, więc myślę sobie: mała rzecz, powiem osiemnaście, a resztą dla jej satysfakcji dołożę z własnej kieszeni, która, przyznać muszę, nie była w tej chwili bardzo obfita.

Jak postanowiłem, tak zrobiłem. Ciotce podobał się sprawunek, ale ceny, ośmnastu reńskich strawić nie mogła.

— Za co tyle pieniędzy dałeś mój Jacku!... Jeszcze z ciebie wielki letkiewicz. Muszla taka nad morzem kosztuje parę groszy...

— Oprawa srebrna—mówię.

— Liche srebro, dajno mi nożyk — rzecze do Jadwisi i zaczyna skrobać, obserwując pilnie. Najwyżej 10-ej próby, ja się znam na tem...

Pomimo to oddała mi ośmnaście złotych, nie przestając narzekać na zdzierstwo kupców i brak cierpliwości mojej, żem się dłużej nie targował. Za to kanonik, gdy mu w parę dni potem została tabakierka owa doręczona, nie posiadał się z radości.

— A mój kawalerze—mówi do mnie — gdzieżeś ty mosanie tak piękną rzecz wynalazł?... Ależ to ładna, bo ładna i tabaka nie będzie wysychała i w kieszeni łatwo nosić.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

pogoda znowu stała. Zjazd obywateli liczny, a i z Warszawy przybyło wiele osób.

Z kolei więc i nam wypada dłużej pozostać w staromiejskim ogrodzie, ażeby dokładnie poznać przemysłowość Radomia i jego dalszych i bliższych okolic...

Wystawa nosi charakter wyłącznie handlowo-jarmarczny. Okazów prawdziwie wystawowych nie znajdziemy tu wiele. Znać, iż niespodzianie zaskoczeni producenci nie mieli czasu na przygotowanie się do popisu, złożyli więc to, co mieli pod ręką.

To też z wyjątkiem kilkunastu sztuk roboty amatorskiej i kilku ze specjalnem przeznaczeniem, cały przemysł radomski wystąpił w swej powszedniej, codziennej szacie. Dzięki temu wystawa nie myli, nie upoważnia do fałszywego sądu. A jeżeli znajdziemy na niej wiele niedostatków, jeśli niejeden przedmiot wywoła podziw niezdarności — to już nie wina wystawy, a tem mniej chyba wina wystawców, z których każdy zapewne widzi w swoim okazie sumę postępu technicznego!...

Spostrzeżenie powyższe sprawdzimy, przeglądając pojedyńcze działy.

Rozpoczynamy od inwentarza.

Najbogatsza i najlepiej się prezentująca jest grupa koni. Wprawdzie i w niej przewaga po stronie okazów użytkowych, zwyczajnych, ale takie właśnie okazy największy budzą interes.

Pierwszeństwo należy się bezwątpienia stajni p. Zaborowskiego z Chronowca, znanej w Warszawie, po której idą koleją stajnia z Kiełbowa p. Makomaskiego ze źrebakami po matkach krwi angielskiej, p. Zawadzkiego z Zalesia, p. Arkuszewskiego z Czekarzewic, p. Gońkowskiego z Makowa i p. Bekermana z Wolanowa. Ostatni przysłał na wystawę piękną czwórkę fornalską oraz ładny okaz źrebaka arabskiego.

Wzrostem i figurą zwraca na siebie uwagę „Mazur” br. Reiskiego ze Strzyżewa i ogier anglo-normandzki roboczy.

Z innych wspomnijmy jeszcze o ogierze ardeńskim p. Biesiekierskiego w Studziannie i o stajniach pp. Wesołowskiego z Chustek, Nieciećkiego z Kossowa i Gosławskiego z Kunina.

Gospodarstwa włościańskie i kolonistów podmiejskich przysłały kilka sztuk, z których na wyróżnienie zasługuje ogierek Wąsika z pod Radomia i typ koni włościańskich dobrze odchodowanych—trzylatek Stanisława Berlińskiego.

Z bydłem znacznie gorzej. Wspaniałe sztuki szwyckie pokazał nam p. Adam Helbich z Konar, piękne holendry ma obora w Orońsku p. Brandta, i obora p. Bekermana, ładnego bubajka ¾ bernsimmenthal dała obora w Błotnicy p. Pawłowskiego, a p. Gregorowicz ze Sławna okazał, w jaki sposób dojść można do jednolitości typu, ale to już prawie cała śmietanka bydła, reprezentowana bądźcobądź przez 80 sztuk.

Bydło znów włościańskie, mimo widocznej pieczy i staranności, wystąpiło ze wszystkiemi wadami, właściwemi zdenaturowanej rasie krajowej.

Gdyby nie ubóstwo liczebne, dział owiec przedstawiałby się pod każdym względem świetnie. Do konkursu stanęły cztery owczarnie: p. Adam Helbich przyprowadził 20 sztuk elektoral-negretti, p. Józef Dobiecki 2 tryki Rambouillet, p. Ludwik Niecieeki 10 tryków negretti i p. Franciszek Zaborowski 6 sztuk—wszystkie zalecające się właściwemi swej rasie cechami, starannie rozwiniętemi. Szkoda, iż tak mało owiec możemy oglądać na wystawie, jeśli jednak wszystkie owczarnie dorównywają wyżej przytoczonym, hodowla owiec w gubernji radomskiej powinna stać bardzo wysoko.

Włościanie nie przyprowadzili ani jednej sztuki.

O trzodzie chlewnej niewiele możemy powiedzieć, gdyż dotąd mamy, piękne wprawdzie, ale jedno tylko stado angielskie p. Arkuszewskiego z Czekarzewic.

Równie ubogim jest dział drobiu. Pani Michalina Niecieoka z Kossowa postawiła kurnik polsko-holenderski, p. Walerja Rakowska z Zawichostu dała ładne kochinchiny, p. Wilkoński przysłał kaczki pekińskie i włościanin Lipiec z Ludwikowa przyniósł zwyczajnego koguta. Oto i wszystko. Przyczyną tego ma być niski stan gospodarstwa ptasiego w radomskiem. Jast to tem dziwniejsze, ile że w gubernji znajdują się majątki wysoko w kulturze posunięte, pożyteczna więc gałęź gospodarstwa kobiecego powinna też być starannie uprawiana.

Na zakończenie przeglądu działu rolnego dodajmy jeszcze, iż piękne okazy karpi, mające zapoznać nas z hodowlą ryb, w drodze na wystawę posnęły...

Wspomniawszy wyżej o gospodarstwie kobiecem wiejskiem, zatrzymujemy się tu dłużej nad całym tym ciekawym działem wystawy.

Bierze w nim udział około 15-tu wystawczyń. Między przedmiotami brak systemu, świadczą one jednak, iż radomianki oddają się z zamiłowaniem pracy przemysłowej i doszły już w tym kierunku do pewnego wyrobienia. Takie np. kwiaty sztuczne p. Ciosłowskiej nie zawstydziłyby pierwszorzędnego magazynu w Warszawie, taki goździk jej wyrobu, girlanda niezapominajek, konwalje i narcyz do złudzenia naśladują naturę.

Równie dobrze się zalecają wyroby pończosznice p. Kazimiery Twardzickiej, gorseciarskie p. Anieli Kowalskiej, serwety pp. Heleny Wróblewskiej, Kowalskiej i Chromeckiej. P. Jodłowska wystawiła zręcznie i gustownie ourobione sukienki dziecinne, a wzorowa widocznie gospodyni Kossowa, p. Niesiecka, przysłała próby chleba pytlowego żytniego i razowego.

Grupa wyrobów kobiecych stanowi całość wyróżniającą się tak doborem przedmiotów, jak i ich wykończeniem.

Sprawozdanie o innych działach wystawy odkładamy do następnego listu.

I jeszcze słówko... wyjaśnienia.

Według początkowego planu, oświetlenie elektryczne miał zaprowadzić w parku inż. Królikiewicz. Tymczasem, tak komunikacja telefonowa jak urządzenie dwóch doskonale funkcjonujących lamp elektrycznych stała się wyłącznem dziełem p. Lenczewskiego z Warszawy.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Po otoczeniu opieką prawa dzieci pracujących w fabrykach, uwaga sfer prawodawczych zwróconą została, jak komunikują *Nowosti*, na pracę podrostków (robotników, którzy nie doszli do 17 lat wieku) i kobiet. Zamierzono wzbronić zajmowania robotą nocną w fabrykach podrostków i kobiet. Środek ten ma wejść w zastosowanie od dnia 13-go października r. b.

= W instytucie leśnym w Petersburgu liczba uczniów w r. z. wynosiła 330, z tych 116 polaków. W r. b. z pomiędzy tych ostatnich ukończyli całkowity kurs nauk pp. Konstanty Boharewicz, Franciszek Dergent, Wincenty Jankowski, Kazimierz Łukaszewicz, Stanisław Nobelski, Roman Pawłowski, Mieczysław Ryżukiewicz, Kajetan Salmonowicz, Władysław Stankiewicz, Stanisław Swieżyński, Florentyn Tafiłowski, Marjan Wołczański i Wincenty Zalikowski.

= Dla zamierzonej filji Banku wypracowano w ministerjum projekt, w którym nacisk położono, aby z kredytu korzystały przedewszystkiem większe instytucje przemysłowe. Wobec ograniczonych obrotów, drobny handel, dotąd uwzględniany, zejdzie na plan ostatni i z ulgi kredytowej nie będzie mógł korzystać w dawnej mierze.

= W r. b. przystępuje do egzaminu 201 słuchaczy instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji.

= Zarząd kolei wiedeńskiej przeznaczył na rok przyszły dla urzędników i całej służby fundusz gratyfikacyjny w ilości rs. 100,000. Sumą tą nie jest objętą służba kolei bydgoskiej, dla której ma być wyznaczony fundusz osobny.

= Budowa gmachu szkoły technicznej kolei wiedeńskiej rozpoczętą już została. W roku przyszłym budynek ma być zupełnie wykończony i oddany do użytku szkolnego. Nowy ten gmach szkolny budowanym będzie pod nadzorem i według projektu wydziału technicznego, z uwzględnieniem najnowszych wymagań pedagogicznych.

= Bank polski, z powodu przewidywanej zmiany na filję, gromadzi w skarbcu gotowiznę, realizując wszystkie weksle. Dłużnikom zatem odmówiono prolongaty w wypłatach, co wiele osób stawia w kłopotliwem położeniu. Podobno dobrano kilku obrońców w przewidywaniu licznych kwestyj prawnych, jakie ztąd wynikną.

= Z powodu zamierzonego podatku dochodowego, bardzo wiele osób, które zadawalniały się procentem prawnym, nie chcąc płacić od kuponów, cofa swój kapitał lokowany w listach ze składów publicznych. Jedni wysyłają je za granicę, aby kupon ztamtąd nadsyłany wolny był od opłaty, drudzy wymieniają wszystko na gotowiznę, szukając lokacyj hypotecznych. Okoliczność ta sprawi, że na św. Jan obroty się zwiększą, lecz w miarę większej podaży kapitałów i warunki lokacji staną się trudniejsze.

= Dochodzi nas wiadomość prywatna, iż listy kanalizacyjne i miejskie Warszawy i Łodzi mają być wyjęte z pod podatku dochodowego. Wiadomość tę podajemy z zastrzeżeniem.

= Pojutrze odbędą się w magistracie dwie licytacje, a mianowicie: na dostawę w r. p. dla aresztu policyjnego 1409 korcy węgli kamiennych i drzewa sosnowego 30 sążni kubicz. razem wartości 1800 rs.; oraz na wykonanie robót asfaltowych przy budowie bruków i trotuarów asfaltowych w Warszawie w ciągu lat czterech, od 1886—89, ocenionych na sumę około 40,000 rs.

= Dziś i jutro odbywać się będzie losowanie listów zastawnych czterech pierwszych seryj Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się doroczna uroczystość otwarcia osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu dla małoletnich przestępców. Po posiedzeniu komitetu Towarzystwa nastąpi obejrzenie obecnego stanu zakładu i sprawdzenie postępu wychowańców w naukach, rzemiosłach, rolnictwie i ogrodownictwie. Wyjazd koleją z Warszawy do Rudy Guzowskiej o godzinie 11-ej zrana.

= W dalszym ciągu ofiar tak skwapliwie składanych na rzecz Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami oraz ich dziećmi, p. Stanisławowa Rotwandowa złożyła na cele tegoż Towarzystwa rs. 500.

= W przejeździe z zagranicy do Moskwy, a następnie do Persji, bawili w naszem mieście dwaj lekarze szacha perskiego dr Tholosan i dr Hassejn oraz dyrektor nadwornej kapeli perskiej p. Lemaire.

= JE. ksiądz arcybiskup Popiel wyjechał w dniu onegdajszym do dekanatu sochaczewskiego dla odwiedzenia kilku parafij.

= Od Jana Zacharyasiewicza otrzymujemy następujące pismo: „Szanowny redaktorze! Nie mogąc na razie podziękować za tak liczne objawy życzliwości okazanej mi z powodu jubileuszu, bądź w listach, bądź w telegramach, uciekam się do pośrednictwa twojego organu, przesyłając tą drogą wszystkim, którzy w dniu tym przysłali mi swoje życzenia, serdeczne Bóg zapłać! Z poważaniem *Jan Zacharyasiewicz*.”

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj, o godzinie 12-ej w południe, w salach redutowych odbyło się ogólne zebranie członków kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich.

Z powodu wszakże niestawienia się odpowiedniej liczby uczestników, wymaganej przez ustawę, przewodniczący komitetu, wiceprezes dyrekcji teatrów, p. Bogumił Foland, odczytał tylko sprawozdanie za rok przeszły oraz wnioski podane przez komitet, ferujące: wybory do komitetu i rozstrzygnięcie tychże wniosków pozostały do następnej sesji, mającej się odbyć w dniu 7-ym b. m., w niedzielę.

* Wczoraj widowiska w teatrze Rozmaitości zostały na sezon letni zamknięte.

* Dzisiaj odbędzie się w teatrze Letnim pierwsze widowisko dramatyczne.

Na otwarcie tej sceny wybrano popularną komedję Bałuckiego „Gęsi i gąski”; jutro w tymże teatrze trzy oryginalne komedje „Bilecik miłosny”, „Uwięziona” i „Inżenierowie jadą”.

W teatrze Nowym dzisiaj operetka Lecoq'a „Giroflé Girofla”, jutro komedja „Pasterka”.

* Artyści opery zajęci są obecnie próbami z „Mefista” Boity.

Partję Małgorzaty odśpiewa po raz pierwszy w Warszawie panna Russel.

* Trupa meiningeńska miała z występów na naszej scenie dochodu 92,000 marek.

Ogółem z wycieczki do Petersburga, Moskwy i Warszawy osiągnięto dochodu 482,000 marek.

* Pani Snieżko-Zapolska, znana zarówno z talentu scenicznego, jak z prac literackich, zaangażowaną została do trupy ogródkowej p. Podwyszyńskiego, przybywającej na letni sezon do Warszawy.

* P. Bronisława Cetnarowiezówna, występująca z wielkiem powodzeniem na scenach włoskich, otrzymała propozycję kilkokrotnego wystąpienia w królewskim teatrze w Madrycie.

= Popis portrecistów.

Warszawscy malarze, jak gdyby na umowę, nadesłali na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych znaczną liczbę portretów.

Do całkiem wypadkowago popisu stanęli: E. Dukszyńska, K. Alchimowicz, St. Heyman, P. Szyndler, St. Kostrzewski i kilku innych.

Dzięki zbiegowi okoliczności, publiczność może porównać prace portrecistów...

= Majówka artystyczna.

Grono muzyków i malarzy poczyniło już odpowiednie przygotowania do majówki artystycznej, która odbędzie się dnia 3-go b. m.

Miejscem zabawy będzie promenada belwederska odległa od rogatki o dziesięć minut drogi pieszo.

Jak dotąd na listę uczestników zapisało się paręset osób.

Oby tylko rozkapryszona aura zechciała wypogodzić oblicze!

= Wystawa modeli.

P. Bolesław Syrewicz zamierza urządzić wystawę modeli pomnika Mickiewicza w sali resursy obywatelskiej.

W takim razie dzień otwarcia byłby związany z zamknięciem wystawy dzieł Aleksandra Lessera.

= Z placu wystawy.

Wczoraj pomimo niedzieli panował na placu Ujazdowskim ruch gorączkowy i komitet zajęty był od samego rana do nocy.

Budynki i pawilony w obu działach już są prawie na ukończeniu, jedna z fabryk mebli żelaznych w Warszawie rozpoczęła budowę pawilonu z kutego żelaza roboty ślusarskiej.

Dla dogodności wystawców i publiczności, komitet postarał się o otworzenie dwóch restauracyj, z których jedna wyłącznie przeznaczoną jest dla służby, druga dla publiczności.

Ceny w ostatniej unormowane zostały według taksy przepisanej przez komitet i nieprzekraczającej cen praktykowanych w średnich zakładach gastronomicznych.

Osobna delegacja zajmuje się również przygotowaniem znacznej liczby pomieszkań dla osób przybyłych z prowincji.

Cena mieszkań będzie przystępną, na co komitet szczególniejszą zwracał uwagę.

= Wiadomość dla ziemian wystawców.

Ze względu, że na Pradze pojawił się przed paru tygodniami księgosusz między bydłem, zaprowadzoną została w Warszawie kwarantanna na dni 21.

Komitet udał się więc do władzy odpowiedniej o wyjaśnienie w tej sprawie i otrzymał od niej zawiadomienie, że z dniem onegdajszym termin ostateczny kwarantanny minął i że wystawcy będą mogli okazy inwentarza nadsyłać na plac Ujazdowski bez żadnych przeszkód.

= Wyjazd delegacji rolnej.

Wczoraj delegacja sędziów wyjechała w gostyńskie dla zwiedzenia wzorowych gospodarstw rolnych, biorących udział w tegorocznej wystawie.

Delegacja zwiedza majątki: Staw, Dęblin i Piekary, znane z produkcji wybornego masła.

Delegację stanowią pp. Przyłubski, właściciel dóbr Zatory, Aleksander Kłobukowski, radca Tow. kr. ziemsk., i Gustaw Wierciński, właściciel dóbr Radostów i radca dyrekcji szczegółowej lubelskiej.

W zeszłym tygodniu delegacja, złożona z pp. Zakrzewskiego, właściciela dóbr Wola Trębska, Leona Dmochowskiego, wł. dóbr Badce, i dra Tadeusza Kowalskiego, zwiedziła majątek p. Ludwika Górskiego Sterdyń.

= Pociągi wystawowe.

Kolej wiedeńska, chcąc ułatwić zwiedzenie wystawy rolniczo-przemysłowej w Warszawie, wyprawiać będzie w czasie jej trwania dwa razy na tydzień, t. j. w środy i niedziele, pociągi wystawowe z powozami trzeciej klasy, z Sosnowic do Warszawy i z powrotem, po cenie zniżonej o 30%.

Pociągi wystawowe wyprawione zostaną w dniach 10-ym, 14-ym, 17-ym i 21-ym b. m. z Sosnowic o godzinie 3-ej minut 10 zrana i staną Warszawie o godzinie 11-ej minut 20 zrana, z Warszawy odejdą z powrotem tegoż samego dnia o godzinie 10-ej wieczorem i przybędą do Sosnowic o godzinie 6-ej minut 10 zrana.

Bilety do specjalnych pociągów wystawowych będą sprzedawane na stacjach: Sosnowice, Dąbrowa, Ząbkowice, Zawiercie, Myszków, Częstochowa, Radomsk, Piotrków i Koluszki.

= Gość na wystawę.

Jeden z magnatów węgierskich wybiera się wraz z rodziną do Warszawy podczas wystawy.

Plenipotent magnata, bawiący przez kilka dni w naszem mieście, wynajął już na cały miesiąc 18 pokoi w pewnym domu w alejach Ujazdowskich.

Komorne, włączając w to kompletne umeblowanie oraz stajnie i wozownie, wynosi za jeden miesiąc 3,000 rs.

Ładna sumka.

= Sport.

Na placu mokotowskim robotnicy przykładają „ostatnią rękę"...

Maleczko, a dzwonek startera ogłosi otwarcie sezonu konnego sportu.

Oto pobieżny program pierwszego wyścigu przypadającego d. 3-go b. m., tj. we środę.

Nagroda „Otwarcia" rs. 500, przestrzeń $1\frac{1}{2}$ wiorsty; jadą dżokeje.

Nagroda „Próby" rs. 300, panowie jadą sami, przestrzeń wiorst 2, gonitwa płaska.

Nagroda „Majowa" rs. 500, przestrzeń wiorst $1\frac{1}{2}$.

Wreszcie nagroda „Towarzystwa" rs. 200, przestrzeń wiorst 2 z czterema przeszkodami dla panów samych.

Do wyścigu zapisało się ogółem panów 5, koni 10.

Dokładna lista nie została jeszcze ułożoną...

Wyścig pierwszy jest tylko dość skromną zapowiedzią całego szeregu następnych, które, jak mówią świadomi, będą się odznaczały niemałem ożywieniem...

= Rektyfikacja.

Proszeni jesteśmy o sprostowanie wzmianki podanej we wspomnieniu ś. p. Franciszka Fuchsa, jakoby zmarły był z pochodzenia niemcem.

Przyszedł on na świat w Biały w Galicji i należał do rodziny polskiej.

Pierwszy skład materjałów aptecznych ś. p. Fuchs otworzył w r. 1829-ym.

= Drobna kwestja.

W dniu wczorajszym jeden z naszych znajomych, jadąc w licznem towarzystwie tramwajem, przez nieuwagę zagubił bilet otrzymany od konduktora.

Zjawił się kontroler, a usłyszawszy o zgubionym bilecie, konduktora obłożył karą.

Zachodzi więc pytanie, czy słowo pasażera w podobnych razach, oraz opłacony dwukrotnie bilet, nie są wystarczające i nie zwalniają konduktora do kary?

= Także przyczyna.

W tych dniach w jednym z zamożniejszych domów naszego miasta zerwane zostało projektowne małżeństwo.

Przyczyną zerwania była nieumiejętność przez pana młodego... tańca, oraz niechęć kształcenia się w tej sztuce.

A więc tańczmy!

= Ze sfer handlowych.

Upadłość firmy bankierskiej, o której wspominaliśmy w onegdajszym numerze, coraz więcej sprawdza się i uważana jest za pewnik przez nasze kupiectwo.

Pasywa nie zostały dotąd dokładnie zbadane, w każdym razie dochodzą tylko do 100,000 rs.; a wierzycielami są w połowie prawie firmy zagraniczne.

Właściciele firmy, znani jako kulturtregerowie niemczyzny, obracali niemieckiemi kapitałami, kapitały więc krajowe niewiele na tem ucierpią.

Jednocześnie dochodzą nas smutne utyskiwania kupców tutejszych, eksportujących towary do południowych gubernij Cesarstwa, na niewypłacalność tamtejszych odbiorców, która w tych czasach doszła do najwyższego stopnia.

Większa część weksli wraca z protestami.

= Zniknięcie.

Przed paru dniami dziesięcioletni Wacław D., wyszedłszy z domu rodziców pod nrem 7-ym przy ulicy Rozbrat, więcej nie powrócił.

Ktoś w sobotę, to jest na drugi dzień, widział malca w parku praskim.

Tymczasem zaniepokojeni rodzice, pomimo gorliwych poszukiwań, nie mogą syna odnaleźć.

= Kradzieże.

Na dworcu kolei petersburskiej pani W. prawie z pod ręki skradziono torebkę podróżną, w której znajdowało się 230 rs. w gotówce i ważne dokumenta pieniężne. — W kościele św. Krzyża podczas sumy panu K. skradziono złoty zegarek wraz z dewizką, a panu S. wyciągnięto z kieszeni srebrną papierośnicę — Na Nowym-Świecie u hr. K. skradziono srebra stołowe na 500 rs. — Nocy wczorajszej okradziono szynk pod nrem 24-ym na Marszałkowskiej; poszkodowana właścicielka oblicza stratę na 300 rs.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym w kompaji pielgrzymów powracających z Częstochowy zmarł nagle, przechodząc przez Pragę, Michał G., włościanin.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

Nekrologja.

† Ś. p. Paulina z Walewskich **Kozłowska**, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 31-ym maja r. b., przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 41. Pozostały mąż wraz z pięciorgiem małoletnich dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego), przy ulicy Senatorskiej we wtorek, to jest dnia 2-go czerwca, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1941—

† Ś. p. Adam **Wysocki**, były pomocnik naczelnika powiatu łukowskiego, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 30-go maja 1885 r., przeżywszy lat 66. Pozostała osierocona w ciężkim smutku wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele parafjalnym Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze, jak również na wyprowadzenie zwłok w dniu 2-im czerwca, to jest we wtorek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski. —1935—

† Ś. p. Epifanjiusz Leonek **Biernacki**, ukochany synek Bronisławy i Teodora małżonków Biernackich, powiększył grono aniołków dnia 31-go maja r. b., przeżywszy rok jeden i miesięcy dwa. W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Kruczej № 33 róg Alei Jerozolimskich, **we wtorek, to jest** dnia 2-go czerwca, godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odby się mające. —1947—

† Ś. p. Leopold **Hreczyna**, obywatel przedmieścia Pragi, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, rozstał się z tym światem dnia 30-go maja 1885 r., w wieku lat 44. W nieutulonym żalu pozostała wdowa wraz z 6-giem małoletnich dzieci i rodziną zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 2-im czerwca, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele praskim, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **7-ej i pół** po południu na cmentarz kamionkowski na Pradze. —1936

† W dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, odprawioną zostanie wotywa żałobna za duszę ś. p. księdza Mieczysława **Łopacińskiego**, niegdy wikarjusza parafji św. Barbary, na którą proboszcz zaprasza parafjan i życzliwych. —1940

† Dnia 2-go czerwca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Izabeli **Kretkowskiej**, odbędą się żałobne nabożeństwa, o godzinie **10-ej i pół** i **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które zamieszkałe tu dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1926—

† Dnia 3-go czerwca r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Mirosławskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1927

† W dniu 2 czerwca, tj. we wtorek, jako w 20-tą rocznicę śmierci ś. p. Tomasza **Jackowskiego**, obywatela ziemskiego, odbędzie się msza święta żałobna w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** rano, o czem pozostała wdowa zawiadamia krewnych i przyjaciół zmarłego. —1933—

† Dnia 3-go czerwca, to jest we środę o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Piotra Aleksandra **Krzymińskiego** i córki jego Anny z Krzymińskich **Koope**, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —643—

† Jutro, to jest we wtorek, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Gracjana **Glińskiego**, na które postazoła żona zaprasza kolegów i życzliwych. —1942

† We wtorek, to jest dnia 2-go czerwca, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Mateusza **Nałęcz**, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona z córką zaprasza. —1946

† Za duszę ś. p. Teodory z Zielińskich **Jankowskiej**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się msza święta w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, we wtorek, to jest dnia 2-go czerwca, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —1939

† W dniu 2-m czerwca r. b., tj. we wtorek, jako w 16-tą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Lowi**, odbędzie się wotywa, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Ducha (po-paulińskim, na którą pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —1920—

† Za spokój duszy ś. p. Eugenjusza **Smoniewskiego**, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostali w smutku rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych i życzliwych. —1937—

† Dnia 3-go czerwca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Edwarda **Jarockiego**, a następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które pogrążona w smutku wdowa z córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—638—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Z powodu niedawnego zamordowania w Charkowie nadzorcy policyjnego Fesienki, gazety przynoszą rozmaite wiadomości o osobie zabójcy i szczegó-

ły bliższe samej zbrodni dotyczące. *Jużnyj kraj* powiada, że po sprawdzeniu osobistości zabójcy nazywającego się Lebiedzińskim, okazało się, że tenże jest żydem. W piecu mieszkania przezeń zajmowanego, po ściślejszem zrewidowaniu, znaleziono trzy przyrządy eksplodujące oraz znaczną ilość materjałów wybuchowych.

Bakinskija izwiestja donoszą, że z powodu zamierzonego energicznego prowadzenia robót około budowy drogi żelaznej zakaspijskiej, przez Baku przejeżdża w tych czasach wielka liczba robotników na miejsce prowadzących się robót. W dniu 20-ym maja parostatek „Grecja" powiózł z Baku 1,000 ludzi, nieco wcześniej na statku „Bizancja" pojechało ich 300, a towarzystwo żeglugi parowej „Lebied" przysposobiło statki potrzebne do przewozu 6,000 robotników.

W życiu politycznem, powiadają *Pet. wied.*, bywają perjody, w czasie których następują po sobie wypadki, nie mające napozór między sobą wewnętrznej łączności, których pochodzenie nie jest jasne i nie wiąże się z poprzedniemi momentami, w końcu jednak perjodu, kiedy rusztowanie, kryjące przed oczami mas dokonywającą się budowę, zniknie, wychodzi na jaw przed zdumionym światem cały nowy polityczny budynek, wzniesiony według dawno obmyślanego planu. Śledząc bieg faktów politycznych, sądzićby można, że Europa przebywa obecnie jeden z takich perjodów. Dopiero co, choć jeszcze z formalnej strony niezupełnie, załatwiony został konflikt anglo-rosyjski z powodu granic Afganistanu. Obecnie znów uwagę Europy zwraca na siebie pewne wzburzenie na półwyspie bałkańskim. Niedawnym pogłoskom o mobilizacji w Salcburgu i w Ołomuńcu dwóch korpusów armji austrjackiej, jak również i wieści jakoby Austrja zagroziła Turcji zajęciem Saloniki w razie nieprzepuszczenia floty angielskiej przez Dardanelle, zaprzeczył wiedeński *Fremdenblatt*, a to w odpowiedzi na wrzekomą petycję arnautów, proszących Porty ażeby nie dozwoliła na zajęcie Saloniki przez Austrję i usunęła austrjaków z Bośnji i Hercogowiny. *Pet. wied.* zalecają nie dowierzać zbyt łatwo ani petycji ani też zaprzeczeniom, powiadają wszakże, że „burzenie się arnautów, jak każde zjawisko w życiu politycznem, musi mieć swoją bezpośrednią przyczynę i powód. Jeżeli niezadowolenie z austrjaków może stanowić ową trwalszą przyczynę, to chwilowym powodem ruchu musi być agitacja mająca określone cele. Trudno w obecnej chwili znaleźć w politycznych sferach człowieka tak naiwnego, aby mógł uwierzyć w zamiar Porty oswobodzenia Bośnji i Hercogowiny z pod wpływu austrjackiego, drogą zamaskowanej agitacji. Szereg faktów odnoszących się do niedawnej niebezpiecznej chwili w dyplomatycznej walce toczącej się nad brzegami Newy i Tamizy daje prawo mniemać, że jeszcze nie upłynął perjod załatwienia niektórych nierozstrzygniętych kwestyj. Oto dlaczego możemy spokojnie oczekiwać faktów, patrząc bez obawy na ożywienie panujące na półwyspie bałkańskim."

Z ostatniej chwili.

Ze Lwowa donoszą, iż cesarz Franciszek Józef udzielił ponownie dla powodzian galicyjskich z roku 1884-go kwotę 150,000 złr. w formie daru monarszego a 300,000 w formie bezprocentowej zaliczki z funduszów państwa.

Ze Lwowa donoszą, że pp. Romanowicz, prof. Kubala i dr Rutowski zrzekli się kandydatury z tego miasta do rady państwa. Smolka i Lewakowski przyjęli takową.

Zaślubiny hrabiego Gołuchowskiego, radcy ambasady austrjackiej w Paryżu, z księżniczką Anną Murat, odbędą się tamże pojutrze. Ceremonji zaślubin dopełni nuncjusz papieski, monsignore di Rende.

Cesarz Wilhelm przyjmował w sobotę odwiedziny następcy tronu i jego małżonki, odebrał następnie raport dzienny od hr. Perponchera, pracował po południu przez dłuższy czas, a o godzinie 4-ej przyjmował księcia Bismarka. Apetyt powraca; chory może przechadzać się już zwolna po pokoju.

Kapitan Camperis domaga się w *Rassegna*, ażeby Włochy zajęły Trypolidę, Bengazi, Dernah i Mirza Tobruk, a to dlatego, że, jak świeżo stwierdził podróżnik niemiecki Schweinfurth, potężne plemię Senusti w Trypolidzie zaopatruje w broń i amunicję mahdiego, przez co dzieło uspokojenia Sudanu rozwleka się w nieskończoność.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Radom 1-go czerwca.—Wystawa powiodła się w zupełności. W dniu wczorajszym zwiedziło ją około 4,000 osób za biletami płatnemi, z których dochód dosięgnął 680 rs., razem zaś ze sprzedanemi poprzednio biletami rublowemi, na cały czas wystawy, osiągnięto blisko 760 rs.

Wydatki na urządzenie wystawy i jej utrzymanie przejdą 2,000 rs.

Godne zaznaczenia, iż wystawę zwiedzają bardzo tłumnie włościanie i rzemieślnicy miejscowi, pilnie przyglądając się okazom i zbierając wzory.

Powstał projekt urządzenia zabawy, któraby dostarczyła funduszu na nagrody pieniężne dla włościan. Wyroby drobnego przemysłu wiejskiego postanowiono wszystkie wysłać do Warszawy.

Delegacja sędziów ostatecznie podzieliła się na 4 grupy: rolną, techniczno-przemysłową, leśną i naukową.

Sekcja leśno-budowlano-ogrodnicza wydała listy kwalifikacyjne okazom leśnictwa rządowego, leśnictwa Bardzice, leśnictwa Makowiec i Gzowice, a także zakwalifikowała drzewa leśne z Grabowa nad Pilicą p. Komornickiego, torfy, klepki, dzwona, szprychy z gospodarstwa leśnego w Kiełbowie p. Makomaskiego, drzewa owocowe p. Wełnowskiego, cegłę ogniotrwałą z cegielni „Łyżwy" p. Neumana, drzewa owocowe z Pisar p. Łabęckiego i przekrój sosny nienormalnie zrośniętej p. Karscha z Radomia.

Inne sekcje kończą swoje czynności pojutrze.

Dziś po południu wycieczka do warsztatów kolei dąbrowskiej.

Paryż 1-go czerwca.—Wczoraj o godzinie piątej zrana zwłoki Wiktora Hugo przeniesione zostały w otoczeniu wszystkich merów Paryża, tudzież młodzieży szkolnej, która przez całą noc czuwała pod *Arc de triomphe*. Tutaj zostały ustawione na olbrzymim i wspaniale przystrojonym sarkofagu. Od tej chwili na placu przed Łukiem stanęły zbite masy ludu, które wśród głębokiej, uroczystej ciszy defilowały cały dzień przed zwłokami Wiktora Hugo. Liczono, że pół miljona ludzi uczestniczyło w tej owacji żałobnej. Wygłoszono siedmnaście mów; jedną z nich wypowiedział murzyn.

Paryż 1-go czerwca. — Ogłoszony urzędownie program dzisiejszego pogrzebu Wiktora Hugo orzeka, iż naprzód iść będą władze cywilne wszystkich stopni, począwszy od najwyższych dygnitarzy; następnie jeneralicja, ciała naukowe i literackie, tudzież rodzina. Potem podążać będzie 20 grup, złożonych z 1,168 deputacyj stowarzyszeń. W tej liczbie będą delegacje alzackie, czeskie, polskie i inne. Czterdzieści lóż masońskich uczestniczy w pogrzebie. Pochód wyrusza o godzinie jedenastej.

Londyn 1-go czerwca. — W. Porta uchwaliła zająć Suakim, jeżeli koszta okupacji będą opędzone z pożyczki egipskiej, a rząd angielski ustanowi ostateczny termin ściągnięcia wojsk swoich z Egiptu.

Konstantynopol 1-go czerwca — W. Porta odpowiedziała odmownie na propozycję ustną posła angielskiego White co do zajęcia Suakimu przez wojska tureckie. W. Porta sądziła bowiem, iż godząc się na ograniczone zajęcie jednego punktu na morzu Czerwonem, pozwoliłaby podać w wątpliwość ogólne swoje prawa zwierzchnicze nad Sudanem i Egiptem.

(Ajencja północna.)

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Petersburg 31-go maja. — Stojące obecnie pod Kronsztadem pod flagami statki nieobjęte programem żeglugi wkrótce ukończą kampanję i powrócą do portu, ale nie będą się rozbrajały i przyjmą prawdopodobnie udział w manewrach, jakie się mają odbyć pod Kronsztadem w lipcu.

Petersburg 31-go maja. — Czasopismo *Nabliudatiel* otrzymało drugie ostrzeżenie za to, że bez względu na pierwsze ostrzeżenie nie przestaje trzymać się jawnie nagannego kierunku.

(*Otrzymane dziś.*)

Petersburg 1-go czerwca.—Dzienniki donoszą, że rada państwa zatwierdziła wniosek ministra finansów co do zastąpienia podatku pogłównego nowemi podatkami, ale jednocześnie uznała za niedogodne opodatkowywanie nanowo gruntów skarbowych włościan od przyszłego roku i dlatego uchwaliła zniesienie w r. 1886-ym podatku pogłównego od wszystkich włościan, wyłączając płacących skarbowi podatek, a od r. 1887-go także od włościan skarbowych z zastrzeżeniem, aby czynsz gruntowy od tych ostatnich został powiększony i użyty na spłaty wykupne.

Petersburg 1-go czerwca. — Dziennik rozporządzeń ministerjum finansów ogłasza Najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa co do środków ostrożności przeciw przemycaniu napojów spirytusowych przez granicę zachodnią państwa. Na utrzymanie straży szynkarskiej przeznacza się, począwszy od d. 1-go lipca, rocznie kwota 793,000 rs., oprócz tego w budżecie nadzwyczajnym tymczasowo 300,000 rs. Ustawa przepisuje dalej, że podatek patentowy od gorzelni w Królestwie Polskiem, począwszy od d. 1-go stycznia 1886-go roku, wynosić będzie w miejscowościach pierwszej klasy 600, drugiej 300, trzeciej 225 rs.; od składów *en gros* w miejscowościach pierwszej klasy 600, drugiej 200, trzeciej 100 rs.

Z sali sądowej.

Straszna zbrodnia w Siedlcach.

W końcu marca r. b. mieszkańcy cichych zazwyczaj Siedlec zaalarmowani zostali wieścią o wymordowaniu całej rodziny puszkarza 34-go batalionu piechoty, Czułanowa.

Zbrodnia ta, dokonana o wczesnej dosyć porze, w ruchliwej dzielnicy miasta, zarówno zuchwalstwem swem, jako też okrucieństwem, wyróżniła się wielce na czarnem tle innych tego rodzaju wypadków i dlatego wznieciła na razie przerażenie powszechne, którego echo odbiło się i w szpaltach prasy stołecznej.

Śledztwo pierwiastkowe, prowadzone w tym razie z godną uznania gorliwością i pośpiechem, nader szybko doprowadziło do pożądanego celu wykrycia sprawców mordu — w osobie trzech szeregowców wspomnianego powyżej batalionu piechoty—tak, iż w dwa miesiące po samym wypadku sprawa zuchwałego mordu mogła przyjść pod ocenę sądu.

Właśnie w ubiegły czwartek zjechał w tym celu do Siedlec komplet warszawskiego sądu wojennego, pod przewodnictwem jenerał-majora Tomaszewa i na tle informacyj zaczerpniętych przez naszego korespondenta z przebiegu obrad sądowych, śpieszymy zaznajomić czytelników z osnową tego krwawego dramatu.

Było to dnia 22-go marca r. b.

U adw. przys. S., zamieszkałego w domu Orła, przy ulicy Warszawskiej na 1-em piętrze, kilka osób siedziało przy herbacie.

Nagle, około godziny 10-ej i pół wieczorem, do uszu gospodarza dobiegły z przyległej sieni głuche jęki. Pan S. wypadł do sieni. Za nim pobiegła nauczycielka jego dzieci, panna B. i członek sądu okręgowego, pan Brz. Na schodach, prowadzących na 2-gie piętro, leżał bez zmysłów żołnierz jakiś, cały krwią zbroczony, z rozciętem ramieniem.

Doraźne usiłowania ocucenia rannego, w którym poznano „deńszczyka", mieszkającego o piętro wyżej puszkarza Czułanowa, spełzły bezskutecznie.

Wówczas pan S. wyszedł na ulicę, ażeby przywołać policję, panna B. zaś podążyła na drugie piętro, chcąc zawiadomić o tem tajemniczem zdarzeniu Czułanowa. Drzwi od mieszkania tegoż zastała przymknięte. Wewnątrz było ciemno. W przedpokoju noga jej potknęła się o ciało jakieś, leżące na ziemi. Wtedy zbiegła na dół po światło.

Przy blasku świecy oczom przybyłych odsłonił się straszny widok.

W przedpokoju, krwią oblany, leżał trup Czułanowa z rozciętą głową i kilkoma innemi ranami. Obok w kuchni, śród kałuży krwi skrzepłej, leżało martwe ciało jego żony... Wreszcie w sąsiedniej sypialni na łóżku ujrzano trupa 14-letniej wychowanki Czułanowych, z głową odwróconą do ściany i rozciętą na dwoje. W kącie, przywiązany ręcznikiem, szarpał się i szczekał mały piesek pokojowy.

Dokonano niezwłocznie oględzin całego lokalu. W pokojach bawialnym i sypialnym panował nieład. Szafy były pootwierane, a odzież i pościel po podłodze się walały, po części zaś złożone były bezładnie w zawiniątka.

Z powyższych danych sędzia śledczy wywnioskował, że nieznani mordercy zabili naprzód Czułanową i jej wychowankę, pod nieobecność męża, a na niego samego czatowali w przedpokoju, i że w napadzie tym uczestniczył też Jakow Upriamow (nazwisko owego rannego „deńszczyka"), którego snać Czułanow ranił, broniąc się od zabójców.

A gdzież inni sprawcy zbrodni?

Sędzia śledczy, w przekonaniu, iż szukać ich należało wśród szeregowców, pracujących w batalionowym warsztacie pod kierunkiem Czułanowa, na-

tychmiast udał się do koszar. Wszyscy robotnicy spali tam na swych miejscach. Pomimo to, zarządzono tu szczegółowe oględziny, zapytując zarazem żołnierzy, jak spędzili wieczór poprzedni. Przy rewizji czwartej z kolei izby, przy ślusarzu bataljonowym, Iwanie Krugowowie, nie znaleziono dolnej jego odzieży, a gdy w odpowiedziach swych zaczął się wikłać, na niego padło podejrzenie o współudział w morderstwie.

Tak więc w rękach sprawiedliwości tejże samej nocy było już dwóch domniemalnych sprawców ohydnej zbrodni.

W dwa dni potem, znalazł się i trzeci wspólnik ich, w osobie stróża odwachu, szeregowca Wasila Leleko.

Do tego kłębka sędzia śledczy doszedł po nitce zeznań Krugowowa i przywróconego nazajutrz do przytomności Upriamowa, którzy wprawdzie zrazu zaprzeczali całkiem swej winy, lecz potem przyznawali się do niej stopniowo, i plącząc się w swych odpowiedziach, wydali zarazem swego wspólnika.

Ten ostatni nie przyjmował bezpośrednio udziału w morderstwie, lecz miał jakoby wiedzieć z góry o zamiarze napadu i po dokonaniu onego przechował zrabowany srebrny zegarek z dewizką, sztukę płótna i młotek, który był też jednem z narzędzi mordu.

Przy rewizji wykryto istotnie zegarek i płótno, zakopane na odwachu w ziemi koło pieca, a młotek w miejscu ustępowem.

Jednocześnie w takiem samem miejscu w koszarach, znaleziono zakrwawiony tasak, a w szopie odkopano zakrwawioną odzież i koszulę Kr., tudzież 100 rs. gotówką i sturublowy bilet II-ej pożyczki wschodniej, będące krwawym łupem morderców.

O samem morderstwie Krugowoj i Upriamow sprzeczne złożyli zeznania, każdy z nich bowiem zwalał winę na drugiego.

Bądźcobądź pokazało się ztąd, iż pierwotne domniemania sędziego-inkwirenta o przebiegu mordu, były słuszne.

Sędzia śledczy mylił się tylko co do źródła rany Upriamowa, zadał mu ją bowiem nie Czułanow, na którego mordercy napadli znienacka w ciemnym przedpokoju i który żadnego nie mógł im stawić oporu, lecz Krugowoj. Ten ostatni twierdził, że sam Upriamow prosił go o to, sądząc, że tym sposobem wolnym będzie od podejrzeń; U. zaś przeciwnie dowodził, że K. ugodził go niespodziewanie tasakiem, gdy wychodzili już z mieszkania Cz. jakoby chcąc przez to dla siebie pozyskać rękojmię tajemnicy.

Na wstrętny obraz samego mordu rzucamy zasłonę milczenia. Wypada natomiast wspomnieć o charakterystycznym epizodzie, że K. i U., po dokonaniu zbrodni, poszli wraz z Lelekiem do szynku i uwieńczywszy swe krwawe dzieło kilkoma kieliszkami wódki, powrócili do mieszkania Czułanowych. Tutaj, daremnie szukując znacznej sumy pieniędzy, o której wieść natchnęła ich morderczym zamiarem (przy rewizji w komodzie istotnie znaleziono w pudełku około 1,000 rs.), postanowili poprzestać na 200 rs. zegarku i płótnie i ażeby zmylić poszlaki i upozorować nieudane usiłowanie rabunku, porozrzucali sprzęty, a odzież i pościel powiązali w tłomoczki, znalezione na podłodze.

Nareszcie dodajmy, że Leleko, nie przyznając się zupełnie do winy, twierdził, iż zegarek i płótno przyjął na zastaw butów, zrobionych Upriamowowi.

Oto możliwie krótki zarys procesu, który w Siedlcach obudził zainteresowanie powszechne do tego stopnia, że nietylko sala posiedzeń szczelnie zapełnioną była, lecz nadto przed gmachem na ulicy stał przez cały dzień tłum ciekawych, nie mogących docisnąć się do wnętrza.

Wyrok sądu uznał Iwana Krugowowa (lat 24, pochodzi z gub. kurskiej) i Jakowa Upiramowa (lat 23, z gub. samarskiej) winnymi premedytowanego morderstwa, dokonanego na osobie zwierzchnika (Czułanow, jak wiadomo, był majstrem warsztatu bataljonowego) i w myśl § 1451 kod. karnego, skazał ich na ciężkie roboty w kopalniach *bez ograniczenia terminu.* Wasil Leleko (lat 25, z gub. kijowskiej), jako podrzędny wspólnik zbrodni, skazany został na 15 lat ciężkich robót w kopalniach i następnie osiedlenie na zawsze w Syberji.

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 1-go czerwca 1885-go roku.

Nie zdołało się utrzymać równie mocne i korzystne usposobienie dla rubli, jak to już się wyraziło w kursie sobotnim. 207.25 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Kurs ten wyrównywa notowaniu $48.32\frac{1}{2}$ za 100 m. bez kosztów tranzakcji. Niemniej jednak pod wpływem wiadomości o przedłużającej się słabości cesarza Wilhelma, chęć do interesów osłabła i szacowania obniżyły się dosyć pokaźnie, a wskutek tego w ciągu trwania czynności giełdowych renty obce rosły w cenie stopniowo.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.55, o 10 kop. taniej niż w sobotę. Płacono $48.47\frac{1}{2}$, 48.50 rs. za 100 m. w niewielkich ilościach i przy dążeniu zwyżkowem. Krótkoterminowe 48.45 w żądaniu, z początkowego kursu $48.32\frac{1}{2}$ doszły kursu 48.40, przy ciągłem dążeniu zwyżkowem.

Na pomniejsze miasta niemieckie bardzo niewielkie ilości po 48.35.

Na **Londyn** 9.85, o 3 kop. taniej, przy płaceniu 9.84.

Na **Paryż** 39.25 żądano, płacono zaś $39.22\frac{1}{2}$.

Na **Wiedeń** 79.60. Niewielkie tranzakcje dopełnione zostały po 79.45 i 79.50.

Papiery dosyć dobrze, choć mało obracane.

Listy likwidacyjne większe 89.40, mniejsze 89 w żądaniu—za większe 89 a nawet 89.20 płacono.

Pożyczka wschodnia 95.

Listy zastawne ziemskie 99.85 w serji I-ej, 99.40 w serji II-ej, III-ej i IV-ej, 96.35 w serji V-ej w żądaniu. Płacono za I-ej 99.65, za V ej po 96.20 i 96.35.

Listy zastawne miejskie 96.50, 94.80, 93.80 i 93.30.

Obligi kanalizacyjne ofiarowywano po 92, kupowano po 91.60.

Listy łódzkie 89, 88.50, 87.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocniejsze. Kursa końcowe płacono. *J. Wł.*

— ***Sprostowanie.***—W ogłoszeniu o licytacji zamieszczonem d. 28 maja w nrze 145 niniejszego pisma, przez pomyłkę wydrukowano od d. 1 (13) czerwca, winno być *d. 21 maja (2 czerwca) r. b.*

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Anonim mianujący mnie wyżłem, tropiącym grubą zwierzynę, odebrałem. Ponieważ wszelkie paszkwile w formie anonimów są bronią ludzi niegodnych nawet psa dobrego, t. j. złodziei i wyzyskiwaczy, przeto nie dziw się nadobna autorko, że odpowiadając ci, *tylko wyrazami pogardy*, składam rs. dwa na instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

(1930) *Bedn. 16.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1-go czerwca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 45	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 85	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79 50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d.	99.85	—.—
„ „ „ „ m.	99.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.80	—.—
„ „ „ III	93 80	—.—
„ „ „ IV	93 30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4½% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
„ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	—.—
II „ „ rs. 100	95.—	—.—
III „ „ rs. 100	95.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $220\frac{15}{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II kop. $83\frac{1}{3}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $143\frac{1}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 200

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 1-go czerwca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	695	—
„ „ biała	—	—	695	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	727
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	482	505
„ średnie (nowe)	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	300	330
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 1-go czerwca 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45
wiadro rs. 7 kop. 53¹

W najtańszem wydawnictwie pism ALBERTA WILCZYŃSKIEGO,

wyszły już z druku trzy tomy powieści

„Kłopoty Starego Komendanta."

Uznane za arcydzieło humorystyki polskiej.—Powieść jest zarazem wspomnieniem sympatycznem niedawno minionych czasów, a bohater jej stary weteran, chcący po wojskowemu rządzić sercem dziewczęcia, dał sposobność wielce utalentowanemu autorowi do odmalowania scen, które szlachetnie bawią i zarazem rozrzewniają.—Czytelnik przywiązuje się do bohatera i jego świata jak do własnej drogiej mu rodziny. **Cena prenumeracyjna:**

dla prenumeratorów „Biesiady Literackiej" i „Tygodnika Mód i Powieści."
w Warszawie: za tom kop. **60;** za 12 tomów rs. **7** kop. **20.**
w Cesarstwie i na prowincji z przes. za tom kop. **70;** za 12 tomów rs. **8** kop. **40.**

ADRES: **ulica Chmielna № 20, w Warszawie.** 1173r

Wszelkie objaśnienia ustne i piśmienne, oraz zapisy uczennic na mające się otworzyć z nowym rokiem szkolnym

Wyższe kursa języków

pod przewodnictwem **Księżnej Massalskiej,**

udzielają się w tymczasowem mieszkaniu tejże, Nowogrodzka № 7, a od 8 Lipca w lokalu zakładu, Szpitalna № 5. 877R

Mazowiecka Nr 16 (14).

HERMAN & GROSSMAN.

Wielki wybór

Fortepianów, Pianin i Fisharmonij.

PIANINA

z MODERATOREM TONU (Patent.)

Sprzedaż na raty

od rs. **25** miesięcznie począwszy.

Wynajem Instrumentów na letnie mieszkania.

1205r

Instytut Wód Mineralnych

wprost Ogrodu Saskiego, przy aptece

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego,

róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, zawiadamia, **że rozpoczął się sezon picia wód od 3 (15) Maja r. b.,** oraz **że wydają się kąpiele mineralne, które mogą być przyrządzane w łazienkachlub w wannach domowych.** 1100r

---

Zakład kuracyjny i wodoleczniczy
SASSENHOF pod RYGĄ.

985 R

Połączone środki lecznicze kuracji zimnowodnej, elektroterapja, gimnastyka lecznicza i massaż, kąpiele mineralne igliwiowe, kąpiele elektryczne, kuracja dyetetyczna. Szczególniej zalecany dla cierpień nerwowych: w ogólnem osłabieniu nerwów, hysterji, hypochondrji, chorobie mlecza pacierzowego, skrofułach, blednicy, stłuszczeniu, przeciw gośćcowi i reumatyzmowi, chorobach żołądka i kiszek, chorobach płuc i t. p.

Wielki park zakładowy, graniczący z wielkim lasem sosnowym, ułatwiona komunikacja z Rygą drogą żelazną (18 min.) lub powozami (20 min.). Pensja w rodzinie lekarza. Otwarty cały rok.

Cena: Cała pensja i kuracja (t. j. kąpiele, pomoc lekarska, mieszkanie, stół, usługa) od 18 do 30 rubli tygodniowo, stosownie do mieszkania.—Szczegóły w prospektach Zakładu.—**Dr. med. Schröder.**

OGŁOSZENIE.

Rada Powiatowa Bialska Dobroczynności Publicznej podaje do wiadomości, że 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12-tej w południe, w Radzie Powiatowej w m. Biały, będzie się odbywać głośna i przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprzedaż porębów w Mokrańskim lesie, należącym do Szpitala Bialskiego, a mianowicie:

1.) Poręba № 26, w Okręgu I., w Rewirze Ciemierzyca, od rs. 458 kop. 46.
2.) „ № 7, „ II., „ Mokrany od rs. 538 kop. 60

Bliższe wiadomości o tej licytacji i wzór do deklaracji, ogłoszone są w „Dzienniku Warszawskim" i „Wiadomościach Gubernialnych Siedleckich.

Biała dnia 16 (28) Maja 1885 r. 1202r

Dolina Szwajcarska.

We Wtorek dnia 2 Czerwca r. b.

KONCERT

Juljusza LAUBE.

Marsz weselny Mendelsohna. — Uwertura „Medea" Bargiela.—Zwiastuny wiosny Raffa. Walc Wiener Blut Straussa. — Uwertura „Rienzi" Wagnera.—Souvenir de Spaa, solo na wiolonczellę Servais. — Balet z „Sylwii" Delibesa.—Jota Aragonesa, Glinki.—Uwertura „Wi helm Tell" Rossini.—Arja z „Cyganki," solo na trąbkę, Balfego.—Fantazja z op. „Afrykanka" Meyerbeera. — Jutro Koncert Symfoniczny.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 7-ej.

Największy wybór
Biżuterji Paryzkiej
i Sztucznych Brylantów.
Bernard Kipman.

Senatorska
róg Miodowej.
1470

Pisarz Sądu
Konsystorza Jeneralnego
Archi-Dyjecezji Warszawskiej,

zawiadamia Jana Gulskiego, b. Adwokata przysięgłego, z pobytu niewiadomego, że w dniu 13 (25) Kwietnia r. b., zapadł w Sądzie tutejszym wyrok wyrzekający seperacją co do stołu i łoża małżeństwa jego z Zofją z Białosukniów zawartego, z winy męża na czas nieograniczony, jak również wzywa tegoż Gulskiego, aby w ciągu dwóch miesięcy, licząc od pierwszego ogłoszenia, stawił się w Kancelarji podpisanego Pisarza Sądu w Warszawie przy ulicy Miodowej № 9 i oświadczył, czy na wyroku powyższym poprzestaje lub też odwołuje się do II Instancji.—Przyczem nadmienia, że wrazie niezgłoszenia się w terminie wyżej powołanym, wyrok z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. uznany będzie za prawomocny.

Warszawa dnia 11 (23) Maja 1885 r.
1428 (Podpisano)

Ks. B. Podolski.

Mieszkanie.

Człowiek nieżonaty, **poszukuje** przy familji bardzo porządnej, **umeblowanego pokoju obszernego** i dogodnego, na pomieszkanie miesięczne lub roczne.—Łaskawe oferty adresować uprasza do Hotelu Europejskiego № 136. 1459

Kupuję

każdy transport

JAJEK

od 1-ej kopy do największej ilości.
Plac Witkowskiego № 3.

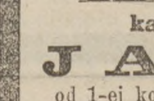
1381 **H. Bostelmann.**

Pierwszy w Warszawie specjalny

MAGAZYN 1435

PALONEJ KAWY
i proszkowanej Cykorji,

Marszałkowska № 65 (nowy) **139.**
Poleca najlepsze gatunki kawy własnego palenia po cenach umiarkowanych.



Elegancka Kareta

podwójna, z pierwszorzędnej fabryki, mało używana i uprząż różnego rodzaju, w dobrym stanie do sprzedania, ul. Królewska № 21, wiadomość u stróża. 1161R

Poszukuje się **wielkiego majątku** w Królestwie lub dalej, za Warszawą. z dużemi łąkami i dobremi lasami, w zamian za piękny majątek w okolicy Krakowa, w wartości 100,000 złr. i z dopłatą takiej samej summy. Oferty z wykazami i o dalsze informacje pod adresem: L. Krasuski, ul. Florjańska № 21, 3 piętro w Krakowie. 1454

Ozdobą i chlubą

KAŻDEJ GOSPOSI

jest piękna Bielizna Stołowa

dla tego udajcie się do znanego

Składu Fabrycznego

w Warszawie, przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna № **1,** m. **4,**

gdzie dostać można:

6 Serwet desserowych, za 60 kop.
6 Serwet stołowych, za rs. 1 k. 20.
6 Serwet stoł. adamaszk. za rs. 1.80.
Obrusy białe lub kolorowe, po rs. 1.10.
Obrusy na 6 osób duże, za rs. 1.25.
Garnitur stołowy na 6 osób, rs. 2.50.
Garnitury stołowe, prześliczne, na 12 osób tj. ogromny obrus i 12 dużych serwet, za rs. 7 kop. 50.
Obrusy do kawy wyborowe po rs. 1.
6 Ręczników adamaszk., za rs. 2.
12 Chustek do nosa, białych, za rs. 1.
12 Chustek z kolor. szlakiem za rs. 1.
12 Chustek batystowych za rs. 1.50.

1486

Wózek dla chorych

do sprzedania za połowę ceny.—Wiadomość Wiejska № 3 u rządcy, lub Graniczna № 13 u stróża. 1409

Do odstąpienia Należności

marek niemieckich 10,200 z procentem 5% od dnia 9 (21) Lutego 1883 r., liczącymi się i kosztami procesu, w summie rs. 375 k. 50, prawomocnemi wyrokami, od **Mścisława Jaraczewskiego,** zasądzona.—Wiadomość u adwokata, w Warszawie, Graniczna № 12 zamieszkałego. 1184R

Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 1126R
Cenniki franco i gratis.

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych
Gustawa Haehle,

przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ 11

Specjalna fabryka staników trykotowych.



Specjalna fabryka koszulek wioślarskich.

Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe gładkie i bardzo ozdobne.

Handlującym odstępuje się rabat. Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywa się w ciągu 24 godzin.

Ceny nizkie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftaniki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Gustaw Haehle.

1073R Świętokrzyzka № 11.

FABRYKA
PIÓR STRUSICH
i fantazyjnych,
F. GLIWIC,

SENATORSKA № 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Poleca najtaniej **Pióra Strusie** czarne, kolorowe, w dwóch cieniach do słomy zastosowane. **Egretty** wykwintne paryzkie, modelowe, fantazje modelowe i własnego wyrobu, oraz wielki wybór tak obecnie modnych **ptaków i piór** orlich, fabryka posiada również na składzie kwiaty paryzkie. — Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. Magazynom znaczne ustępstwa. 1123R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej, materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami i przyborem 1950 par, od rs. 6 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 1170 i na koszta ogłoszenia rs. 75, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej, materjału na buty, z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami, podeszwami i przyborem, po cenie rs. . . . kop. . . za parę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 1170 i na koszta ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1164r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. płótna flamandzkiego lepszego gatunku, 760 arszynów, od kop. 31 za arszyn.
2. płótna koszulowego 4683 arszynów, od kop. 28 za arszyn.
3. płótna czarnego kraszeniny, 2168 arszynów, od kop. 19 za arszyn.
4. płótna podszewkowego 8572 arszynów, od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 325 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszeuia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 325 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia. . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1198r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej i pół w południe, odbędzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 3043 w Warszawie, od rs. 567 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p, o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papizrze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczoaego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 58 i na koszta ogłoszhnia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 roku, do takiejże daty 1886 roku, posesję № 3043 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 58 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1199r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału przy ulicy Zaokopowej za Ząbkowskiemi rogatkami, od summy anszlagowej rubli 2816.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy kanału przy ulicy Zaokopowej za Ząbkowskiemi rogatkami, za sumę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1196

Struny włoskie i niemieckie,

Smyczki i futerały do skrzypiec.

Pierwszy w kraju

Specjalny Skład Nut i Instrumentów Muzycznych



GUSTAWA LEWI,

w Warszawie,

Marszałkowska Nr (50) 136, róg Świętokrzyzkiej,

otrzymał na wyłączną sprzedaż nowo-wynaleziony instrument

„HEROPHON,“

grający dowolną ilość sztuk, za pomocą korby, odznaczający się **nader przyjemnym tonem**, jak również **eleganckiem** na zewnątrz **wykończeniem. — Przygotowanych sztuk do Herophonu DOTYCHCZAS JEST KILKASET i nieustannie nowemi i ulubionemi motywami i tańcami POLSKICH KOMPOZYTORÓW powiększać się będzie.**

Cena HEROPHONU wraz z 10 sztukami rs. 30.—Każda następna sztuka nut po kop. 60.

Wszelkie inne instrumenty: SMYCZKOWE, DĘTE, KORBOWE, MECHANICZNE i SAMOGRAJĄCE, w wielkim znajdują się wyborze. — Poleca także **PIANINA PNEUMATYCZNE** grające i za pomocą korby.—**SPRZEDAŻ WYŁĄCZNA.**

Cenniki Instrumentów na żądanie wysyła franco—bezpłatnie. 1213R

Metronomy i inne przybory do instrumentów.

Reperacja Instrumentów.



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

ZARZĄD
Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSJA“

ma zaszczyt niniejszem podać do ogólnej wiadomości, że

Dywidenda dla ubezpieczonych

w dziale ubezpieczeń życiowych wynosi w r. 1885

dwanaście procent (12%)

rocznej premji i że wypłata takowej osobom, mającym prawo do udziału w zyskach, na zasadzie warunków ubezpieczeń, rozpoczyna się z dniem 1-go Czerwca r. b., i załatwiać się będzie przez potrącanie tejże z wpłacanych nadal Towarzystwu premji.

1150R

Ludwik Spiess i Syn

WŁAŚCICIELE

Składów Materjałów Aptecznych

i Fabryki Przetworów z kości, Lakierów, Farb olejnych etc.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego.

Nawozy sztuczne, Farby olejne i Lakiery, Oliwy i Oleje do smarowania maszyn.

Zamówienia przyjmują się.

ulica Senatorska № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek. | **Marszałkowska № 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

podczas **Wystawy Rolniczo-Przemysłowej,** na placu Wystawy **w Pawilonie własnym.** 1064R

Kursa gorzelnicze

w Żabikowie pod Poznaniem,

dla gorzelników i kandydatów gorzelnictwa, rozpoczynają się dnia 15-go Czerwca b. r. i trwają do 1-go Sierpnia b. r.—Zgłaszać się należy do kierownika kursów gorzelniczych W. Pana **Adolfa Paulego** w Żabikowie pod Poznaniem. Opłata za naukę, pomieszkanie i utrzymanie, wynosi 250 Marek, którą się składa przy zapisie na ręce kierownika kursu.—Pościel muszą przybywający na kurs, mieć własną. 821 R

Poznań, dnia 16-go Kwietnia 1885 r.

Kuratorjum kursów gorzeln. w Żabikowie.

Jest do sprzedania około

80 Majątków,

w cenie od rs. 12,000 do rs. 180,000, oraz do odstąpienia kilkanaście dzierżaw w powiatach: Sandomierskim, Opatowskim, Iłżeckim i Radomskim. Wiadomość w Opatowie u urzędnika Konstantego Pluta 1456

WARSZAWSKIE BIURO TECHNICZNE
Matecki & Obrębowicz,

Warszawa, Nowy-Świat 29.

Opracowanie projektów, planów, kosztorysów i wykonywanie robót dla budowli zwykłych i zakładów przemysłowych.—**Ogrzewanie i wentylacja mieszkań, wodociągi, zlewy.**

Dostawa materjałów technicznych, machin, motorów; aparatów przemysłowych do **cukrowni,** dren glazurowanych, rur żelaznych i t. d. 683R

Reprezentacje fabryk zagranicznych i Fabryki pieców i kafli „Leopoldów.“

Tani
MAGAZYN BŁAWATNY
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.

Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.

Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.

Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.

Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.

Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.

Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.

Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.

Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.

Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.

Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.

Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.

Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.

Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

---

Syndyk ostateczny

massy upadłości fabryki wyrobów z bronzu i mosiędzu zawiadamia, iż począwszy od d. 24 maja (5 Czerwca) r. b., codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 8½ do 11 przed południem, odbywać się będzie w sklepie przy ulicy Długiej № 11, obok Soboru, licytacja na wyroby rzeczonej fabryki z bronzu i mosiądzu, a mianowicie: lichtarze, kandelabry, ecritoiry, dzwonki stołowe, figury, żyrandole, koszyki do biletów, moździerze, żelazka do prasowania, szafki bronzowe do zegarów (w stylu starożytnym), popielniczki, kałamarze, zatrzaski do drzwi, ramy, przyciski, podstawki do zegarków, ramki do fotografii kinkiety, podstawki do piór i t. p. 1444

Marcelli Kramsztyk,

adwokat. — Długa 16.

APTEKA

W. TREUTLERA w Nowej-Aleksandrji **(Puławy),** ma honor zawiadomić WW-ch D-rów i Szanowną Publiczność, że zaopatrzoną została we wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania, ze składu głównego **W. D. T. Heinrich.** 1424

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Także **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Na zastaw Futer

i inne ruchomości wartościowe, **Lombard** Nowy-Świat № 41, wydaje zaliczki od godziny 10-tej z rana do 3-ej po południu codziennie. 1082

Do odstąpienia znajdujący się przy ulicy Marszałkowskiej, 1441

SKLEP

z całem urządzeniem,

najwięcej zdatny na Skład Kolonjalny (20 lat takowy w tem miejscu egzystuje) lub też na innego rodzaju handel.—Dzierżawa nie droga.

Wiadomość w składzie herbaty p. Gorochowa, Marszałkowska 47, lub w składzie pasów do maszyn p. Wegnera i Pankowskiego, ul. hr. Kotzebue 3.

Do odstąpienia LETNIE mieszkanie w **Mrozach**, złożone z 4-ch pokojów, kuchni, 2-ch werend, z wszelkiemi wygodami, w najlepszym punkcie. Wiadomość na miejscu u p. Westfala, lub przy ulicy Żabiej № 7, mieszkania № 2. 1163R

Wańtuchy do wełny!

POLECA

Skład Płótna i Bielizny stołowej,

z Fabryki „ŻYRARDÓW,"

Marszałkowska Nr 67.

1455 **B. CZARNECKI i S-ka.**



FORTEPIAN

amerykański, koncertowy, zupełnie nowy, do sprzedania za mniejsze pół ceny, z powodu zupełnego wyjazdu z Warszawy za granicę. Mazowiecka 16, mieszkania 4. 1440

Letnie Mieszkanie

z meblami: przy ogromnym lesie sosnowym do wynajęcia o 2 wiorsty od Rudy Guzowskiej. Wiadomość w owocarni, Szpitalna 1. 1411

Majątek ziemski

do sprzedania, 7 mil od Warszawy, przy kolei, włók 20, bez serwitutów, w ziemi urodzajnej, z pięknym ogrodem i lasem. Może być także zamienionym na dom.—Wiadomość w Warszawie, Złota № 13, m. 18. 1430

Jeśliby która z pań

posiadających śpiew

i umiejących takowego uczyć, zechciała na czas wakacyjny wyjechać na wieś, raczy zasięgnąć bliższą wiadomość pod lit. W. P. R. Poste-restante w Białobrzegach. 1195r

Ktoby miał zamiar wyjeżdżać

do GASTAJNU

na wspólny koszt, zechce się porozumieć z p. Winiarskim, skład papieru przy ulicy **Nowy-Świat pod № 6А stracenyjacym.** 1457

MEBLE LUSTRA

bogate i skromne, nowe i b. mało używane, dobrej roboty z pierwszorzędnych warsztatów, posiada w wielkim wyborze, **po cenach nizkich,**

Sala Licytacyjna Prywatna

Miodowa 10. 494

Kąpiele Landeck na Szlązku Pruskim,

Stacje drogi żelaznej: Glatz, Camenz, Patschkau.

Od wieków sławne termy siarczano-wapienne, 23½° R., szczególniej zalecane w **chorobach nerwowych i kobiecych. Źródła do picia, kąpiele wannowe, bassenowe i błotne, tusze, zakład żętyczny, kąpiele iryjsko-rzymskie,** wszelkie zagraniczne **wody mineralne.** 1400 stóp nad poziomem morza, wierzchołki gór wysunięte na **północ i wschód. Miejsce kuracyjne klimatyczne.** Piękna, malownicza **promenada leśna** wprost z kąpieli. Frekwencja przeszło 6,000. Koncerty, teatr codziennie. Reuniony tygodniowe. Pora zdrojowa: 1 Maj do Października. 856R

Zarząd kąpielowy: BIRKE, burmistrz.

SPECJALNA FABRYKA

Dzwonów Sygnałowych, Induktorów i Aparatów telegraficznych

Dzwonków powietrznych i elektrycznych,

Piorunochronów i Telefonów.

Pomniki i nagrobki, sztachety, bramy, drzwi

i okna żelazne, daszki podjazdowe, balkony, schody, balustrady, wiązania, dachy, mostki, galerje i wszelkie inne roboty budowlane, kute i lane.

Wodociągi, Zlewy, Waterklozety, Wentylatory

Klapy hermetyczne na kominy, illuminacje gazowe.

Oświetlenie gazowe z odpadków naftowych, aparaty Hirzla.

Konrad Pohl, Inżenier,

BIURO TECHNICZNE.

Chłodna 10,

w Warszawie.

903R

WAGI DECYMALNE

wszelkiej wielkości i Gwichty.

WAŻKI ZBOŻOWE.

CENNIKI, KOSZTORYSY I INFORMACJE NA ŻĄDANIE.

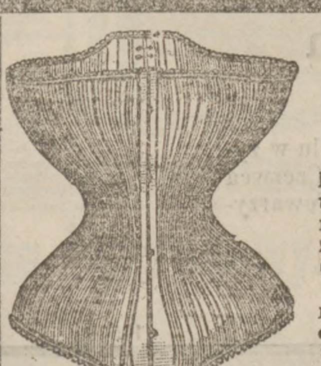
Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA MINIEWSKIEGO i S-ki,

Senatorska Nr 27,

wprost sklepu p. Feista, 1447

poleca najświeższe towary francuzkie, angielskie i krajowe.



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały nowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 1051R

KROPIWNICKI, MORZYCKI i S-ka,

Tłomackie Nr 6.

Mamy honor zakomunikować, że otrzymawszy pozwolenie od **Komitetu Wystawy** i mając na względzie wygodę tak PP. Wystawców jak i Sz. Publiczności otworzyliśmy

Filję Kantoru Przewozowego

na Placu Wystawy, w której przyjmowane będą obstalunki na przewóz na **Wystawę** wszelkich przedmiotów, maszyn i okazów inwentarza, a także na odstawę i ekspedycję z placu **Wystawy** do miejsca przeznaczenia.

Mając odpowiednie do tego urządzenie i ludzi fachowych, staraniem naszem będzie obsługa jak najdokładniejsza i najlepsza, z gwarancją za całość powierzonych nam przedmiotów.—**TELEFONU № 135.** 1203R

FABRYKA TABACZNA

W. A. Müllera

W WARSZAWIE.

Poszukuje się na dogodnych warunkach młodych **dziewcząt** od 15, do przyuczania wyrobu cygar. Wiadomość w fabryce przy ulicy Leszno № 74. 1463

Odezwa do uczennic 1-ej Szkoły Koronkarskiej.

Uczennice 1-ej Szkoły Koronkarskiej chcące przyczynić się do upiększenia **działu** wystawy koronek na wystawie Przemysłowo-Rolniczej, zechcą łaskawie nadesłać swoje wyroby z nadmienieniem, czy życzą sobie takowe sprzedać i po jakiej cenie.

Koronki można przysyłać do 5-go Czerwca 1885.—Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 3. 1471

Do sprzedania

Lodownia pokojowa

bardzo mało używana, za przystępną cenę. Wiadomość ulica Radna № 5, przy Browarnej, **stróż wskaże.** 1464

Do majątku Łobaczew, o wiorstę od miasta Terespola, w guberni Siedleckiej, pożądany jest

zdolny Ekonom,

mówiący po polsku i po niemiecku.—Pensja miesięczna rs. 15, oraz stół i mieszkanie. Osobiste zarekomendowanie się jest konieczne. 1212R

Jarmark na wełnę w Toruniu.

Jarmark wełniany tutejszy odbędzie się d. 13 i 14 Czerwca. Znaczny dowóz z prowincyi i Królestwa Polskiego, jest na pewno przewidywany. Nizki kurs waluty rosyjskiej, bardzo korzystny dla nabywających. Kantory bankierskie i wekslowe na miejscu. Stacja telegraficzna na jarmarku wełnianym. Telegramy należy adresować: **„Thorn Wollmarkt." Izba Handlowa.** 981R

Letnie Mieszkania

od rs. 45—300 w lesie, kąpiel rzeczna, dogodności, warunki hygieniczne, godzina jazdy koleją z Warszawy. Wiad. w sklepie Nowakowskiego, Nowo-Senatorska № 8. 1425

Suma 10,000 rs.

jest do wypożyczenia zaraz na 1-szy № hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Szwajcara Sądu Okręgowego Auchina. 1468

Z powodu słabości, jest do odstąpienia

BUFET

na dogodnych warunkach, z wszelkiemi rekwizytami. — Wiadomość: hotel Kowieński, przy ulicy Koziej. Zgłaszać się można od g. 10—12 rano, № 5 mieszkania. 1461

KĄPIELE SIARCZANE

712R **TRENCHIN-TEPLITZ.**

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatycznym i artretycznym.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscowość na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

CUKIER OWOCOWY

biały i różowy,

środek przeciw chrypce i od kaszlu,

poleca

Skład Win i Delikatesów

Ign. LIJEWSKIEGO i S^ki

Krakowskie-Przedmieście № 6.

Kupującym większą ilość odstępuję **rabat.** 1194r

Nowości angielskie i francuzkie.

F. GACHET,

TAILLEUR,

21 Krakowskie-Przedmieście. 21

I-e piętro, wejście od Trębackiej.

1177R

Wiedeń Nowo i znacznie powiększony Wiedeń

EDWARDA SACHERA,

Hôtel de l'Opera,

wprost Cesar.-Król. Opery.

Pierwszorzędny ten hotel, obecnie świeżo odnowiony i powiększony, poleca się uwadze Szanownej Publiczności podróżującej.

Personel służbowy mówi wszystkiemi językami. Pokoje od 1 guldena i wyżej. Uprzejma usługa i piękne położenie zalecają hotel. Pensja stosownie do ugody.

1039R **Ed. Sacher.**

Fabryka Paryzkich Kwiatów

ELIZY,

46 Nowy-Świat 46

poleca wielki wybór Kwiatów.

Ceny umiarkowane. 1354

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

w Warszawie, Senatorska 22,

gdzie skład płócien. 1197

Ktoby miał do zbycia



KARETĘ

3-osobową, mało używaną, z parą koni dobrych raczy przysłać swój adres do Hotelu Kowieńskiego 16, na ręce numerowego. 1413

MAJĄTEK

15 włók ziemi, w tem lasu 6 włók, 7 mil od Warszawy, 7 wiorst od stacji kolei, bez długów, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.—Wiadomość: Hotel Kowieński № 16, od 11 do 3 po południu, pośrednictwo wyłącza się. 1412

Jutro we Wtorek i pojutrze we Srodę

1466

odbywać się będzie

w Sklepie Wyprzedaży

obok Cukierni.

przy ul. Bielańskiej nr 7,

w Gmachu gdzie Hotel Krakowski,

Wielka nadzwyczajna Wyprzedaż

Serwet, Serwetek, Obrusów, Chustek do nosa, **Cretonów** kolorowych **Korcików, Kortów, Firanek, Dywanów, Chodników, Kołder** pikowych, wełnianych i watowych, **Kaszmirów** i **Resztek Wełnianych Materyj.**

ROLETY

do okien trwałe i tanie, płócienne, kolorowe i drewniane, poleca **Skład Obić papierowych** 970r

Seweryna Mazur i S[ki]

Plac Teatralny, obok Ratusza.

Nauka i wychowanie.

Potrzebny nauczyciel rosjanin, na dwie godziny dziennie; do odstąpienia szkoła prywatna męzka. Kiosk: Krucza róg Żurawiej. 1149

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzki wykształcone i bony na stałe i na wakacje. 8552

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Ulica Marszałkowska № 116 nowy, stary 34.

Młoda bona znająca trzy języki, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd.—Wiadomość: kiosk, plac Bankowy. 1170

Skończony realista życzy sobie wyjechać na wieś dla przygotowania uczniów do wszystkich klas szkoły realnej. Wiadomość: ulica Wspólna № 28, mieszk. 13. 1167

Na pensji wyższej żeńskiej Marji Matuszewskiej, przy ulicy Leszno № 28 w Warszawie, znajdą pomieszczenie na dogodnych warunkach uczennice: przychodnie, pensjonarki, pół-pensjonarki, oraz przysposabiają się panienki do zdania egzaminów w gimnazjum. 1143

Uczniów gimnazjum 3-go przyjmuje zakład wychowawczy Feliksa Konwerskiego, b. nauczyciela szkół rządowych. Mogą być także umieszczani uczniowie na czas wakacyjny. Warszawa. Nowogrodzka № 3 8211

Na wakacje pragnie wyjechać nauczyciel niemiec, władający kilkoma językami, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość pod adresem: Niemiec A. D. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8597

Potrzebny nauczyciel języka rosyjskiego. Oferty i kopje pozwolenia przesłać: przełożony progimnazjum prywatnego w Miechowie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda osoba z doskonałą muzyką i ruskim za rs. 150, przy bonie francuzkiej. 8553

Posady i prace.

Panien zdatnych do spódnic i upinania, potrzeba zaraz do pracowni ubiorów damskich Anny, Dzielna 7 lit. B. 570

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Senatorska № 17, mieszkania 5. 8253

Panny zdatne do wykończania staników potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 55, mieszkania 12, na dole. 8331

Potrzebne są panny do staników i upinania, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa 30, mieszkania 9. 8551

Potrzebne uzdolnione prasowaczki do pralni Matyldy. Chmielna № 10 8535

Dla ważnych przyczyn potrzebuję mieszkać w Warszawie, z tych powodów poszukuję zajęcia, bez pośrednictwa, np. rządcy domu, kasjera, magazyniera i t. p., na pewność sumiennego spełniania obowiązków, mogę złożyć hypoteczną kaucją lub gotówką do 8 tysięcy, które mają być hypotecznie zabezpieczone. Osoby potrzebujące takiej osoby, raczą swe oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz., pod wyrazami „Praca". 8605

Panny do staników i do spódnic, potrzebne zaraz do pracowni Pariset, ulica Nowy-Świat № 39. 8601

Potrzeba do interesu towarów żelaznych p. Roberta Ziegler, ulica Długa № 29, dwóch uczniów, którzy co najmniej trzy klasy ukończyli. 8606

Poszukuję po godzinach biurowych zajęcia buchaltera lub rządcy. Nowy-Swiat № 62, mieszkania 9. 8554

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do pomocy w robocie sukien lub kapeluszy na bardzo przystępnych warunkach. Adresy dla C. C., przyjmuje kantor Kurjera. 8584

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Grzybowska 10, mieszkania 16. 1162

Potrzebna jest niemka w średnim wieku, znająca krawieczczyznę i szycie na maszynie. Aleja Jerozolimska № 18A, m. 3. 8452

Maszynistki do Singera i Wehlera. Nizka 17A, m. 11. 8518

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni.—Ulica Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej № 61 (nowy 135). 8502

Panny potrzebne zaraz, zdatne i do nauki do krawieczczyzny damskiej. Szpitalna № 4, mieszkania 8, do F. Gniazdowskiej. 8543

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni. Żurawia № 24, mieszkania 4. 8324

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 8374

Urzędnik bankowy poszukuje za mieszkanie zarządu domu. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. J. R. 8337

Maszynistka zdatna do bielizny, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Zielna № 7. mieszk. 14. 8320

Potrzebną jest uzdolniona dziurkarka do bielizny. Ulica Marjensztadt № 25, mieszkania 17. 8399

Bona niemka, obeznana z szyciem na maszynie i z gospodarstwem domowem, poszukuje zaraz miejsca. Złota 8, m. 1. 8520

Zdolna maszynistka do koszul mężkich, znajdzie stałe zatrudnienie, pod bardzo korzystnemi warunkami. Orla № 9, mieszkania № 15. 1155

Poszukuje się miejsca dla ucznia do handlu win, delikatesów i towarów kolonjalnych. Młodzieniec ma lat 14, inteligentny, miłej powierzchowności, posiada odpowiednie wykształcenie i piękny charakter pisma. Jest szlachcicem i pozostaje dotąd przy rodzicach, którzy chętnie udzielą za niego gwarancję. Wiadomość w Lenarczycach, poczta Sandomierz, gub. Radomska, u rządcy lub właściciela tegoż majątku. 8135

Lokaj żonaty potrzebny od 1-go Lipca do mieszkań kawalerskich, z kaucją rs. 100. Chmielna 44, mieszk. 1, od godz. 3—6. 8255

Nauczycielka młoda z patentem wyższym i dyplomem konserwatorjum, znajomością dokładną ruskiego, francuzkiego, niemieckiego i doskonałą muzyką, poszukuje miejsca na wsi podczas wakacji. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 26, wprost Saskiego placu. 8257

Panny do szycia bielizny potrzebne są zaraz. Skład płótna: Marszałkowska 67. 8450

Z dniem 1 Lipca r. b., poszukuje posady zarządzającego większym majątkiem ziemskim, kontrolera lub też kasjera do jakiego zakładu przemysłowego. Na żądanie mogę złożyć kaucji 5—6000 rs., gwarancja hypoteczna wymagana. Reflektanci złożyć mogą adresy do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. K. 8188

Potrzebny zaraz zarządzający, zarazem utrzymujący kasę, do dużej parowej fabryki, odległej od Warszawy koleją 5 godzin, z kaucją 8 do 10,000 rubli gotówką, oraz dobre referencje, z kapitału 8%, ubezpieczenie hypoteczne pewne, pensja 600 rubli, tantjema, porządne mieszkanie, utrzymanie etc. Wiadomość: 145 Marszałkowska, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3—5. 8620

Potrzebne są panny do maszyny Singera, do gorsetów. Stare-Miasto 17. m. 18. 8628

Poszukuje się osoby któraby mogła zająć się sprzedażą w sklepie i znała się na szyciu bielizny. Zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre. Wiadomość: Senatorska 18, w fabryce bielizny. 1172

Panny potrzebne do staników i spódnic.—Leszno № 2. Horwart. 1171

Potrzebne są osoby do negliży i do mężkiej bielizny, robota stała. Senatorska 18. Fuchs. 1173

Zdolne panny do okryć i sukien, potrzebne są do magazynu Edw. Szubert, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 8617

Potrzebny z kaucją 1,500 rs. gospodarz i zarazem kasjer. Wiadomość: № 8 ulica Gołębia, u adwokata Sawickiego. 8616

Potrzebne są panny do szycia bielizny na maszynie. Mokotowska 10, m. 2. 8613

Potrzebny rządca domu który zna te obowiązki, z kaucją w gotówce kilkaset rubli i rekomendacją. Wiadomość w cukierni p. Kwiecińskiego na Lesznie. 8614

Potrzebna natychmiast zdatna panna do strojów. Leszno 18, mieszkania 9. 8622

Potrzebny zaraz czeladnik blacharski.—Wiadomość u Fintowskiego, Piwna № 11, dom Geblewicza. 8623

Chłopiec potrzebny jest do składu farb.—Chmielna 33. 8624

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Makow, Solna № 8, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, kryształy. Również skupuje wszelkie dzieła sztuki, starożytności, książki, ryciny. 7298

Kupuje książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, szale, makaty, pasy polskie, bronzy, zbroje, zegary, meble, i wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5172

Najtaniej obrączki dukatowe, 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam szybko. Obstalunki z prowincji wysyłam punktualnie. Henryk Juwiler, Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu 15. 1094

Bufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Solna 8. 7299

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Fortepian do sprzedania, pół siódmej oktawy, za rs. 110. Wązki Dunaj № 8A, mieszkania 24. 8384

Stoły długie i ławki do sprzedania. Złota № 39, stróż wskaże. 8386

Fortepian używany, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można od 10—12. Wiadomość w aptece. Freta № 14.

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Marszałkowska 150 (poprzednio 60), magazyn mebli Piechowskiego. 1070

Fortepian do sprzedania, wynajęcia tanio. Elektoralna 17, mieszkania 5. 8198

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble palisandrowe, aksamitem bordo kryte, konsola, lustra. Złota № 3, stróż wskaże. 8271

Sprzedaje się dwa łóżka, ze sprężynowymi materacami, stół jadalny i sofa otwierana. Codziennie od 10 do 12 rano. Nowogrodzka № 29, m. 5. 8433

Fortepiany używane są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 8336

Do sprzedania powozik nowy, bardzo ładny, uprząż angielska na jednego konia. Wiadomość w restauracji w cyrku. 8357

Mops 3-miesięczny do sprzedania za nizką cenę, b. piękny. Ulica Wielka № 6b, stróż wskaże. 8360

Para pięknych koni powozowych, zupełnie zdrowych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość u stangreta Adama, ulica Świętojerska № 12. 1140

Karetka podwójna, nowego fasonu, elegancka, silnie zbudowana, zdatna jest dla panów doktorów, za przystępną cenę jest do sprzedania u lakiernika, przy ulicy Leszno № 35. 8338

Bardzo tanio różne okrycia damskie w magazynie J. Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 8112

Do sprzedania za przystępną cenę garnitur mebli orzechowych, masiv, krytych rypsem, składający się: z kanapy, 2 foteli, 4 pół foteli, 6 krzeseł i dużego stołu. Również tualeta mahoniowa. Bracka № 25 nowy, mieszkania 4. 1097

Mebli garnitur za bezcen, nieużywanych, można kupić. Sienna № 15, m. 16, pomiędzy godziną 12-ą a 3-ą. 8497

Do sprzedania fortepian, meble, lustra, materace. Smolna 10, m. 8. 8530

Meble do sprzedania z 4 pokojów, tanio. Sienna 4, wiad. u rządcy, stróż wskaże. 8538

Kanarki i gołębie zagraniczne z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piękna № 52, stróż wskaże. 8522

Meble: rs. 100 garnitur używany aksamitny; rs. 110 garnitur w jedwabną materję; rs. 200 piękny salonowy garnitur, czarny, rzeźbiony, w aksamit; rs. 27 szeslong w skórę, oraz wiele innych, materace; meble stare gustownie przerabiam i to bardzo tanio. Świętokrzyzka 20, wejście przez sklep. Brenert.

Welocyped dwu-kołowy do sprzedania.—Nalewki 13, u mechanika. 1157

Koń, pół krwi arabskiej, ogier, lat 4 liczący, biały, ujeżdżony pod wierzch, jest do sprzedania. Obejrzeć można w stajni przy ul. Nowy-Świat № 35, u stangreta Michała.

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowanie sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 8299

Dywany perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

„Wschód“ najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteka i inne meble, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 14. 8089

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8128

Pozostawiono do sprzedania za nizką cenę: 2 szale francuzkie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa, 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Świat № 60, u tapicera.

Meble: Garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kolumny, żardinierki, lustra pozłacane i orzechowe, różne stoliki salonowe, olejodruki, z jadalnego całe dębowe, sypialnego orzechowe, biuro, bibljoteka, szeslong, komoda, szafy dębowe, szafki do bielizny, szafy dziecinne, kassa, rozmaite domowe i kuchenne, dywany, firanki, rolety, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, front. 8372

Tanio do sprzedania: portjera z brokateli bordo, mało używana, szafka wystawowa. Włodzimierska 1, m. 22. 8580

Fortepian nowy rs. 320, meble urzędowej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143 nowy, mieszkania 25. 1153

Kartofle stołowe szkockie najkruchsze kop. 20 garniec. Chmielewski, Miodowa 4. 8560

Meble. Garnitur orzechowy aksamitem kryty, z jednego z pierwszorzędnych zakładów meblowych pochodzący, rok jeden używany, do sprzedania. Chmielna № 5, gdzie Belle-vue w oficynie lewej, drugie piętro. Widzieć można w każdym czasie. 1165

Meble do sprzedania bardzo tanio, z kilku pokojów, razem lub częściowo. Ul. Chmielna № 14 nowy, wprost kąpieli Dyana mieszkania № 7. 8625

Do sprzedania mniejszy garnitur mebli mahoniowy, rypsem kryty, za bardzo przystępną cenę. Widok № 15, mieszk. 5 i 6. 8533

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery, otomana, kozetka buduarowa, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesełka fantazyjne atłasem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 8627

Interesa handl. i majątk.

Korzystny interes, z powodu zmiany interesu kawiarnia do odstąpienia, przy rogu ulicy Wązki i Szeroki Dunaj № 8. 8550

Piekarnia lat 20 egzystująca w Kielcach, przy ulicy Staro-Warszawskiej № 10, do tego sklep, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość u właścicielki domu i piekarni Zagrobinej w Kielcach. 8504

Sklep dystrybucyjny i pieczywo w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Ulicy Freta № 45. 8509

Sklepik z dystrybucją do sprzedania. Róg Sosnowej i Siennej № 4. 8514

Sklep mydlarski z towarem jest do odstąpienia z powodu słabości. Twarda 16. 8499

Człowiek praktyczny, sumienny, obznajmiony z rachunkowością z kilku tysiącami rubli, poszukuje czynnego udziału w jakiem przedsiębierstwie przemysłowem lub handlu. Oferty: „Prawość,“ składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8498

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Dzierżawa potrzebna jest od 15 do 25 włók. Szczegółowe warunki proszę nadmienić do Sokołowa przez Zgierz. 8162

Żądają nabyć pomniejsze kapitały, dobrze zabezpieczone. Twarda № 22, stróż wskaże.

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość: Radna 5, mieszkania 35. 8328

Kapitały w mniejszych sumach potrzebne są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna № 17, mieszkania 11. 8365

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Marjensztadt № 11. 8400

Rs. 36,000 żądane na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na majątek w gubernji Warszawskiej położony. Wiadomość: Długa № 16. mieszk. 3. Zastać można zrana do 11-ej, wieczorem od 5—7. 8393

Rs. 10,000 pierwszego numeru hypoteki ziemskiej, majątku za Mokotowem, po Towarzystwie 18,000, odstępuje się bardzo dogodnie. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u właściciela, od 5-tej po południu. 8330

2 magle do sprzedania. Gęsia № 10, u właściciela domu. 8366

Zakład mleczny do sprzedania. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 71,145, w cukierni. 8143

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Furmańska № 10. 8447

Dystrybucja zaraz do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę. Elektoralna № 5.

Maszyny do olejarni parowej, kompletne. do sprzedania. Młyn parowy, ul. Prosta 6

Apteka normalna w gub. Wołyńsk. do sprzedania. Obrót roczny 3,000 rubli. Wiadomość u p. Sękowskiego, Śliska 12. 8156

Dystrybucja dobrze procentująca, w dobrym punkcie, pierwsza od ogrodu Saskiego, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Niecała № 11, hotel Brühlowski. 7670

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halk od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Krowiarnia z 4-ma krowami do sprzedania. Ulica Złota № 45. 8339

Magle do sprzedania z wygodnem mieszkaniem. Ulica Nowy-Świat № 12. 8362

Kawiarnia z werendą i piecem do wypieku ciast, jest do odstąpienia. Niecała 8.

Rs. 1,000 umieszczone na pierwszym numerze hypoteki na kolonji Wola pod Warszawą, jest do odstąpienia, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość: Nowe-Miasto № 15, mieszk. 6. 8213

Osoba pojedyńcza poszukuje wspólnika lub wspólniczki, z kapitałem 3—9 tysięcy rs. Interes pewny, bez żadnego ryzyka, zabezpieczenie hypoteczne. Oferty dla A. B. przyjmuje kiosk, Jerozolimska róg Now.-Światu.

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący lat 27, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 1150

Potrzebny wspólnik z kapitałem od 15 do 20,000 rubli, do interesu bardzo korzystnego. Wiadomość: Piękna № 3, mieszk. № 2.

Majątek ziemski o dwie mile od Kalisza odległy, obejmujący 31½ włóki ziemi pszennej, o dobrych budynkach, kompletnym inwentarzu żywym i martwym, bez służebności i bez wszelkich długów hypotecznych, sprzedaje się na bardzo dogodnych warunkach bez pośrednictwa agentów. Po bliższą informację zgłaszać się należy do Warszawy na ulicę Niecałą № 6, 1-e piętro, mieszkania № 3. 1060

Poczthalterja. Z powodu zmiany urzędowania, jest do odstąpienia Poczthalterja w Nowej Aleksandrji (Puławach), na dogodnych warunkach, o 5-u koniach etatowych. Zapewnienie od rządu 1,250 rs., a płacy za odwóz poczt 1,050 rs. Wiadomość w Aleksandrji (Puł.), u naczelnika urzędu pocztowego. 7744

Rs. 3,000 do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adwokata przys. Kwapińskiego, Świętojerska № 12. 8621

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo dobrze procentujący się interes. Wiadomość u pp. Rajchmana i Frendlera, w biurze ogłoszeń Senatorska 18. 1168

Do sprzedania sklep wiktuałów bardzo dobrze procentujący się, z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu: Ogrodowa № 3. 1169

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Zaraz do najęcia małe lokale z balkonami 120 do 160 rs., większe z trzech i czterech pokojów, 300 do 380 rs. rocznie, oraz od 1-o Lipca takież i duże do 600 rs. rocznie. Ulica Dzielna 7B. 7983

Z widokiem na ogród: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, odnowione, suche i ciepłe, od św. Jana do wynajęcia. Ogrodowa № 54. 8244

Lokale po 5, 4, 3, 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, balkonami, wygódkami, spiżarkami, ze wspólną pralnią i szabaśnikiem, są do wynajęcia od 1-go Lipca. Ceny przystępne. Przystanek tramwai wprost. Widok na ogrody. Wiadomość u właścicielki: Marszałkowska 37, róg Mokotowskiej. 8278

Letnie mieszkania w Grochowie od 25 rubli pokój, Smolna 10, mieszk. 8. 8534

Na czas wystawy. Salon z pokojem, umeblowaniem wysłanem, pięknym widokiem na ogród i usługą. Wiadomość na miejscu. Nowy-Świat № 24. 8493

Letnie mieszkanie za rogatką Moskiewską (Grochow.) w Gocławiu, cztery pokoje z kuchnią. wiadomość na miejscu. 1156

Od 1-go Lipca do wynajęcia sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, oraz 3 lub 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, frontowe, 1-sze piętro. Żelazna 21, dom nowy. 1159

Do najęcia od 1-go Lipca sklep duży z cygankiem, na szynk, bawarję, naftę i t. d., może być z pokojem, przedpokojem, kuchnią i ogródkiem; 6, 4, 3, 2, 1, pokoje z kuchniami na 1, 2-m, 3-m i na dole; stajnia z wozownią. Nowolipie 34/2428. 7793

Umeblowane 2 pokoje frontowe, przedpokój, balkon, do najęcia zaraz. Nowy-Świat № 18, mieszkania 36. 8267

Letnie mieszkania w blizkości Warszawy, przy kolei, po 3, 2 i 1 pokoju, miejscowość zdrowa i przyjemna, wszelkie wygody. Ceny tanie. Hoża 5 (dawniej 3), m. 23. 8141

Letnie mieszkanie. Do wynajęcia w willi Anielin w Pruszkowie, przy samej stacji dr. żel. W.-W., w cienistym parku dwa domy: pierwszy o 4-ch pokojach, kuchni, 2-ch werendach; drugi o 2-ch pokojach, kuchni i werendzie. Bliższa wiadomość na miejscu.

2 lub 3 pokoje zaraz do wynajęcia z meblami i usługą, za cenę nizką. Nowy-Świat № 38, mieszkania 8. 8333

2 pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Świat № 48. 8321

3 pokoje, przedpokój i kuchnia do najęcia od 1 Lipca i 2 pokoje, przedpokój i kuchnie, wszystkie ze zlewami i wodociągami. Nowogrodzka 1, stróż wskaże. 8157

Pokoik do odstąpienia dla kobiety. Śliska № 40, m. 13, lewa oficyna. 8281

Pokój dla osoby płci żeńskiej, może być ze stołem. Bracka 4—10, mieszk. 14. 8470

Apartament składający się z 10 pokojów z komfortem i wszelkiemi możliwemi dogodnościami urządzony, jest do wynajęcia od 1-go Lipca na Krakowskiem - Przedmieściu № 52, wprost hotelu Saskiego. 8053

5, 4, 3 pokoje, przedpokoje, kuchnia, 1-e i 2-e piętro, front, ze zlewami i innemi wygodami. Cena 420, 320 i 270 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8. 7938

Apartament przy ulicy Elektoralnej № 4, pierwszy dom za Bankiem Polskim, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, z urządzeniem gazowem, zlewem, wodociągiem, śpiżarnią i innemi wszelkiemi wygodami, na 1-em piętrze do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 8483

Mieszkanie na letnie miesiące, całkowicie umeblowane, składające się z pięciu lub sześciu pokojów na pierwszem piętrze, z balkonem, z kuchnią lub bez. Aleja Jerozolimska wprost skweru. № 18A, mieszk. 3. 8451

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu murowanym 3-piętrowym, № 22 przy ulicy Nowogrodzkiej. trzecim od Marszałkowskiej, lokal parterowy od ulicy, z 4-ch pokojów złożony, mogący być przerobionym na jeden lub dwa sklepy obszerne, w tej miejscowości korzystne, mianowicie na dystrybucję, cukiernię, kawiarnię, skład materjałów piśmiennych, magazyn mód, zakład fryzjerski i t. p. Wiadomość bliższa na miejscu u zarządzającego domem. 8206

Do wynajęcia cały dom, pałacyk, w ogrodzie, ulica Kaliksta № 2, 11-cie pokojów z wszelkiemi wygodami na czas letni od 1-go Czerwca. Wiad. u stróża Kacpra.

Letnie mieszkanie do wynajęcia we wsi Chotomowie, 2 wiorsty od stacji Jabłonna drogi Nadwiślańskiej, 2 pokoje z werendą i kuchnią. Wiadomość: ulica Mylna № 7, mieszkania № 8. 8453

Do wynajęcia do 1-go Lipca na 1-m piętrze dwa ładne frontowe pokoje na Wspólnej № 26A, mieszkania 4, tamże wózek dla chorego w dobrym stanie. Wiadomość u stróża i na miejscu. 8444

Od Czerwca do Września, tanio do odnajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z zupełnem urządzeniem, parter, wejście paradne. Hoża 32, mieszkania 2. 1135

Letnie mieszkanie, odpowiadające wszelkim warunkom, wyjątkowo ładne. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 8370

2 pokoje ładne, kawalerskie, z meblami i usługą. Jerozolimska 23 bez lit., m. 8. 8574

Pokój jeden lub dwa do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Hortensja. Wiadomość: Złota 13, mieszkania 18. 8383

Na czas wystawy, do wynajęcia 4 pokoje, razem lub pojedyńczo, bez mebli, przy wystawie. Piękna № 8, róg Mokotowskiej. 8352

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną. Zielna 31. 5725

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na parterze, od frontu 6 pokojów, przedpokój, kuchnia. Chmielna № 3. 8022

Do wynajęcia pokój frontowy, parter. umeblowany, samowar, usługa, zaraz. Ulica Wspólna № 7, mieszkania № 1. 8355

2 pokoje na dole, z meblami, samowarem, obsługą, pościelą. Krakowskie - Przedmieście 7, mieszkania 28. 8256

Potrzebny zaraz lub od 1 Lipca. lokal na kantor 3 lub 4 pokoje w środku miasta na parterze lub 1-em piętrze. Adres: Hotel Angielski M. G. 8495

Od Ś-go Jana mieszkania przy ul. Kapitulnej № 1, rocznie za rs. 420, 300, 240, 180. 120. Wiadomość u rządcy w sklepie.

Teatralny Plac № 473B nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-m piętrze, obszerny lokal po magazynie mód, — sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. 1053

Zaraz do odstąpienia salon i sypialny pokój z samowarem i usługą. Wiadomość: Marszałkowska 27, mieszkania 3. 8610

Do wynajęcia małe i przyjemne mieszkanie umeblowane, na letnie miesiące dla osób bez dzieci. Wiadomość Świętokrzyzka 14, mieszkania 8, od godziny 1-ej do 4-ej po południu. 8596

2 pokoje lub jeden na czas wystawy, albo na stałe. Śliska № 1, mieszkania 11. 8615

Doniesienia rozmaite.

Do Ciechocinka na 2-gi sezon wyjeżdża osoba starsza, przeto może zabrać kilka panienek, za bardzo umiarkowaną cenę. Zapewnia się macierzyńską opiekę. Wielka № 14, mieszkania 2. 8585

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Sklep duży z wystawą do wynajęcia z mieszkaniem i urządzeniem lub bez mieszkania i bez urządzenia, w domu № 25 przy ul. Elektoralnej. Tamże do sprzedania szafy sklepowe w części oszklone i kontuary. 1145

Tapicer, wykonywa wszelkie roboty na miejscu lub u siebie, po bardzo nizkich cenach. Nowy-Świat № 52, mieszk. 9. 8626

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, Kantor przewozowy, Tłomackie № 6. Przewóz mebli, fortepianów na letnie mieszkania i przeprowadzki. Wysyłka, ekspedycja i odbiór wszelkich przesyłek z komory i wszystkich kolei, licząc od przesyłki do 10 pudów wagi kop. 50. Specjalne do tego urządzenia i ludzie fachowi, obok cen przystępnych, zapewniają dokładną obsługę.—Telefonu № 135. 1163

Umeblowany pokój z przedpokojem, za rs. 25, do odnajęcia na miesiąc Czerwiec. Fortepian za rs. 30 do sprzedania. Nowogrodzka № 5/7, mieszk. 3. 1129

Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kuracje i słabość, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2.

Akuszerka, rosjanka, praktykuje, udziela rad i przyjmuje osoby spodziewające się słabości, dyskrecja zapewnia się. Ulica Nalewki № 9. 1673

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, mieszk. 14. 8542

Mamka młoda, wiejska, życzy obowiązku, przy ulicy Hożej № 20, mieszk. 10. 8376

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 8545

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski.

Do wynajęcia pokój duży od frontu, na parterze, z przedpokojem, oddzielnem wejściem, umeblowany, z usługą, lub bez usługi, od 1 Lipca. Wiadomość: ulica Żurawia № 45, mieszkania 1. Tamże jest do nabycia szafa duża jesionowa, rozbierana; materac na sprężynach włosiany; welocyped. 8576

Zaginął dowód na wniosek 10% wydany przez Towarzystwo Wzajemnego Kredytu pod d. 28 Czerwca 1880 r., № 4096 na rs. 3,000 z odnotowaniem na stronie odwrotnej o odbiorze rs. 1,000 i pozostawieniu nadal 2,000 rs. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takowego do Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, przy ulicy Królewskiej. 8618

Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава (1) 20 Мая 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.